

Edward Gierek przyjął członków Prezydium ŚRP

9 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął członków Prezydium Światowej Rady Pokoju z sekretarzem generalnym — Romesh Chandrą i działaczami narodowych komitetów pokoju, którzy brali udział w warszawskiej sesji ŚRP. W spotkaniu wzięli udział członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC — Franciszek Szlachetko.

W czasie serdecznej rozmowy Edward Gierek przekazał na ręce przedstawicieli ruchu pokoju pozdrowienia dla reprezentowanych przez nich organizacji, które uczestniczą w walce wszystkich sił postępu o utrwalenie pokoju i rozwój współpracy międzynarodowej. I sekretarz KC PZPR podkreślił, że doniosłym wydarzeniem sprzyjającym pogłębieniu współdziałania tych sił będzie Światowy Kongres Pokoju mający się odbyć w Moskwie w październiku br. Polska udziela pełnego poparcia przygotowaniom do Kongresu i weźmie w nim aktywny udział.

Uczestnicy spotkania przekazali wyrazy uznania dla rosnącej aktywności Polski na forum międzynarodowym i jej konsekwentnej polityki na rzecz bezpieczeństwa i pokoju w Europie i na świecie.

W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Józef Cyrankiewicz. (PAP)

Wrocławskie spotkanie intelektualistów

W auli Politechniki Wrocławskiej odbył się wieczór uroczysty, w którym uczestniczyli z okazji 25 rocznicy Światowego Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu. Przybyli członkowie Prezydium Światowej Rady Pokoju oraz uczestnicy historycznego kongresu intelektualistów we Wrocławiu w 1948 r. Wiec otworzył Bolesław Iwaszkiewicz — członek Prezydium ŚRP. (PAP)

WYŚCIG POKOJU

Efektowny „prolog” Ryszarda Szurkowskiego

W dniu 9 maja wystartował w Pradze XXVI Wyścig Pokoju organizowany przez redakcję „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”. Inauguracja tej wielkiej imprezy, w której startują reprezentanci 17 krajów, zbiegła się z uroczystościami Dnia Zwycięstwa.

Honorowy start był okazją do zainaugurowania przyjaźni, łączącej młodzież wszystkich krajów świata. Wzdłuż trasy, którą przejeżdżali kolarze, stało się tysiące widzów.

Otwarcia wyścigu dokonał prezydent Międzynarodowej Federacji Kolarskiej Adriano Rodoni. Na uroczystość przybyli członkowie Prezydium KC KPCz Antonin Kapek i przewodniczący Komitetu Kultury Fizycznej CSRS Antonin Himl. Obecni byli ambasadorowie Polski — Lucjan Motyka i NRD Herbert Krollowski.

Na maszt wciągnięte zostały flagi CSRS, Polski, NRD oraz błękitna flaga z gołębkiem pokoju. W poczcie sztandarowym wystąpili Jiri Prehal (CSRS), Ryszard Szurkowski (Polska) i Michael Schiffner (NRD). Rozległy się dźwięki hymnów trzech krajów, a następnie tradycyjny sygnał Wyścigu Pokoju.

Przemawiając podczas uroczystości A. Rodoni podkreślił doniosłą rolę Wyścigu Pokoju, który osiągnął wielki rozgłos w całym świecie. Czechosłowacja, Polska i NRD wykazały w tej imprezie swe wspaniałe możliwości organizacyjne, udowadniając, że w sporcie kolarskim należą do czołówki międzynarodowej. Osiągnięcia reprezentantów tych krajów świadczą też o wysokim poziomie kultury fizycznej. Prezydent Federacji życzył kolarzom powodzenia na trasie, a organizatorom złożył podziękowania

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek, 10 maja 1973

Nr 110 (9082)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945



Uczestników „Pociągu Przyjaźni” powitał na dworcu m. in. konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Tałyzin (na zdjęciu — drugi od lewej).

Wrócił „Pociąg Przyjaźni”

Powitanie po pięknej podróży

Wczoraj około godziny 14 na Dworcu Głównym w Poznaniu witano serdecznie uczestników Wielkopolskiego „Pociągu Przyjaźni”, który powrócił z przyjacielskiej wizyty w Związku Radzieckim. Wśród witających byli przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR, wojewódzkich komitetów SD i ZSL, przedstawiciele prezydium WRN i Rady Narodowej Poznania, ZW TPP-R, organizacji młodzieżowych oraz konsul generalny ZSRR w Poznaniu, Nikołaj Tałyzin.

Wielkopolanie w czasie swego pobytu w Kraju Rad zwiedzili zabytki, muzea, galerię Moskwy i Leningradu, spotkali się z weteranami Wielkiej Rewolucji Październikowej, bohaterami II wojny światowej, z załogami zakładów pracy i z młodzieżą Komsomolu. W stolicy Kraju Rad spędzili też 1-Majowe Święto. Wrócili więc pełni niezapomnianych wrażeń. (kos)

Dymisja R. Barzela ze stanowiska szefa frakcji CDU/CSU

W środę doszło w Bonn do politycznej sensacji. Podał się bowiem do dymisji ze stanowiska szefa chadeckiej grupy parlamentarnej CDU/CSU w Bundestagu, Rainer Barzel, który przez 8,5 roku sprawował tę funkcję.

Decyzję tę zakomunikował Barzel w środę rano na posiedzeniu grupy parlamentarnej CDU/CSU. Jest ona wynikiem dotkliwej porażki osobistej, jaką poniósł we wtorek kiedy, wbrew jego zaleceniu, grupa wypowiedziała się 10 głosami przeciwko 93 na rzecz odrzucenia w Bundestagu projektu ustawy o przystąpieniu NRF do ONZ.

Barzel, zapytany przez dziennikarzy, czy jego decyzja oznacza również zrezygnowanie z funkcji przewodniczącego CDU na jesienią, odpowiedział, że nie.

Po ustąpieniu Rainera Barzela ze stanowiska przewodniczącego grupy parlamentarnej CDU/CSU, kierownictwo grupy jej komisyjnym szefem wyznaczył b. kanclerza i honorowego przewodniczącego CDU, Kurt Georg Kiesinger. Nowy przewodniczący grupy ma być wybrany w przyszłym tygodniu. (PAP)

Radziecki „Pociąg Przyjaźni”

Dokończenie na str. 2

9 bm. na Ziemię Krakowską przyjechał „Pociąg Przyjaźni” z Doniecka na Ukrainie. Wśród jego ponad 300 uczestników są głównie hutnicy, górnicy, pracownicy przemysłu lekkiego oraz działacze Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Po przyjeździe do Krakowa radzieccy goście uczestniczyli w koncercie przyjaźni zorganizowanym z okazji Dnia Zwycięstwa.

H. Kissinger opuścił Moskwę

Doradca prezydenta USA, H. Kissinger opuścił w środę Moskwę udając się drogą lotniczą do Londynu. Przed odlotem H. Kissinger oświadczył dziennikarzom, że jest całkowicie zadowolony z rozmów z sekretarzem generalnym KC KPZR, Leonidem Breżniewem oraz dodał, że złoży z nich sprawozdanie prezydentowi Nixonowi.

K. Waldheim w Danii

Sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim przybył w środę rano do Kopenhagi, która jest ostatnim etapem jego podróży po

L. Bravo w Londynie

W Londynie rozpoczęły się 2-dniowe rozmowy hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych, L.



Bravo z członkami gabinetu brytyjskiego. Choć nie opublikowano dotychczas żadnej informacji o rozmowach, pewne jest, że ich głównym tematem jest sprawa Gibraltaru.

Rozmowy NRD — NRF

Przedstawiciele rządów NRD i NRF kontynuowali w środę w Berlinie rozmowy w sprawie działalności dziennikarzy w obu krajach.

W 28 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem

Hołd bohaterom tamtych dni

28 lat temu 9 maja 1945 r. berliński salut zwycięstwa odwrócił koło historii w korzystnym dla naszego narodu i narodów Europy kierunku. II wojna światowa zakończyła się triumfem państw koalicji antyhitlerowskiej, wśród których wkład decydujący w rozgromienie faszyzmu wniosła Armia Radziecka. We wszystkich krajach, gdzie toczyła się walka z hitleryzmem byli Polacy. W imię tej co nie zginęła, przyczynili się żołnierze z orłem piastowskim na hełmach do ostatecznego zwycięstwa. 28 lat temu na ruinach stolicy III Rzeszy zatknięta została obok radzieckiej — również flaga białoczerwona.

9 bm. społeczeństwo całego kraju oddało hołd pamięci bohaterów poległych w bojach o wyzwolenie narodowe i społeczne. W tym roku obchody te mają szczególną wymowę — wyznaczoną przez 30 rocznicę utworzenia Ludowego Wojska Polskiego.

WIEŃCE NA GROBACH ŻOŁNIERZY WYZWOLIŁI

Warszawa, Godz. 12.00. Nad stolicą rozlegają się 24 salwy

W rocznicę Dnia Zwycięstwa

Odnaczenia państwowe dla żołnierzy

Wczoraj, w 28 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, odbyło się w Klubie Oficerskim w Poznaniu przy ul. Niezłomnych wręczenie odznaczonych państwowych oficerom, chorążym, żołnierzom wojsk lotniczych. Na uroczystości obecny był m. in. sekretarz KW PZPR — Stanisław Kulesza. Odnaczenia, nadane przez Radę Państwa, wręczył dowódca Wojsk Lotniczych — gen. bryg. pil. — Henryk Michałowski.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał m. in. płk Józef Sobieraj, Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano m. in.: ppłk. Mieczysława Senka, mjr. Andrzeja Majewskiego i st. sierż. Eugeniusza Olejnika. Ponadto wręczono Złote i Srebrne Krzyże Zasługi.

Przemawiając do zebranych gen. bryg. pil. H. Michałowski złożył odznaczonym oraz wszystkim oficerom i żołnierzom, z okazji Dnia Zwycięstwa i przy padających w tym roku obchodów 30-lecia Wojska Polskiego życzenia dalszych sukcesów w służbie wojskowej.

W imieniu i z upoważnienia I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasady gratulacje przekazał S. Kulesza. Podkreślił on, że odnaczenia są wyrazem uznania także za pracę społeczną.

W imieniu odznaczonych podziękował płk Karol Janik. (a)

Walki w Kambodży

Kambodżańskie siły wyzwolenne ostrzelały we wtorek na Mekongu konwoj statków pływających w dół rzeki. Brak doniesień o stratach. Ciężkie walki lądowe toczą się wokół stolicy kraju Phnom Penh.

Koniec okupacji Wounded Knee

W środę Indianie okupujący osadę Wounded Knee w Dakocie Południowej kontynuowali składanie broni w obecności przedstawicieli władz federalnych. Jednocześnie o 7 rano czasu miejscowego pierwszy Indianie rozpoczęli opuszczanie osady. 50 z nich zostanie przewiezionych do miejscowości Rapid City, gdzie zostaną postawieni przed sądem.

Aresztowania w Turcji

Tureckie organa bezpieczeństwa aresztowały 15 członków nowej nielegalnej organizacji „Zjednoczony front lewicy”. W gruncie tej działalności są głównie tureccy działacze związkowi, których oskarżono o szerzenie propagandy antyrządowej.

Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, warszawskich zakładów pracy.

W imieniu ambasady Związku Radzieckiego w Warszawie wieńce przed Grobem Nieznanego Żołnierza i na Cmentarzu-Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich złożyła delegacja z ambasadorom Stanisławem Piotrowiczem.

ODZNACZENIA

W Salę Zwycięstwa Muzeum Wojska Polskiego odbyła się uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi i bojowymi 77-osobowej grupy weteranów walk z faszyzmem oraz wyróżniających się w pracy i służbie generałów, oficerów i żołnierzy Ludowego WP. Kilkunastuosobowa grupa rezerwistów otrzymała akty nominacyjne na pierwszy stopień oficerski.

Wręczając odznaczenia i akty nominacyjne minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski złożył wyróżnionym serdeczne gratulacje. Obecny był zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Wśród gości znajdował się jeden ze współorganizatorów Ludowego WP gen. broni w stanie spoczynku Zygmunt Berling. Przybył przedstawiciel

Dokończenie na str. 2

O zagranicznych echach wizyty Edwarda Gierka w Jugosławii piszemy na str. 2.



Na zdjęciu: podczas zwiedzania wystawy książki, zorganizowanej z okazji I Biennale Sztuki dla Dziecka.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Inauguracja poznańskiej imprezy

Pięknie odświeżył się i odmłodził poznański Pałac Kultury na przyjęcie uczestników I Biennale Sztuki dla Dziecka, które wczoraj zostało tu zainaugurowane.

Gości i uczestników imprezy, wśród nich wiceministra kultury i sztuki Bogusława Płaza, przewodniczącego Prezydium RN Poznania Stanisława Cozasia, kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu Mariana Jakubowicza, twórców adresujących swe dzieła do odbiorców dziecięcych, pedagogów, psychologów, krytyków powitał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Biennale Andrzej Witulski. Wiceminister Płaza w swoim wystąpieniu podkreślił ogromną wagę poznańskiej imprezy, która służyła ma estetycznemu wychowaniu dzieci i młodzieży i w ogóle szerzej mówiąc, wychowywaniu poprzez sztukę.

Wczoraj poznaliśmy także pierwszych laureatów poznańskiego Biennale. Grand Prix — „Złote Koziółki” jury pod przewodnictwem art. plast. Andrzeja Strumiły przyznało w dziale ilustracji książkowej

Dokończenie na str. 2

Żołnierska pomoc

Wypełniając wzorowo swoje obowiązki w zakresie szkolenia bojowego i politycznego żołnierzy naszych sił zbrojnych realizują liczne czyny na rzecz gospodarki i społeczeństwa wnosząc swój wkład w rozwój kraju.

Znana jest powszechnie żołnierska ofiarność i pomoc m. in. przy wznoszeniu hal fabrycznych, budynków mieszkalnych i komunalnych, mostów, porządkowaniu miast i osiedli. Realizując zobowiązania żołnierze zjawiają się na placach budowy z wojskowym sprzętem. Niejednokrotnie też udostępniają swoją bazę techniczną specjalistom cywilnym.

Szacunkowa wartość żołnierskiego wysiłku w roku ubieg-

łym przekracza 1 miliard złotych.

Żołnierskie ręce wydatnie przyczyniły się m. in. do budowy cementowni „Warta” w Działoszynie, Zakładów „Elana” w Toruniu, Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku i Tychach, a także do rozbudowy Kopalni „Ślask” i „Pniówek”, Huty im. Lenina, Kokosni i Walcowni w Czerwostochowie, Fabryki Domów w Gdańsku, Jelczanich Zakładów Samochodowych.

Ślady żołnierskiej pracy można znaleźć na komunikacyjnych szlakach. Modernizowali oni m. in. magistralę Śląsk — także węzły komunikacji miejskiej w Łodzi, Katowicach, Porty, Śląsk — Żurawica, a Gdańsku i wielu innych miastach. (PAP)

Plenum Zarządu CZKR

Przygotowania do zbioru plonów

W Warszawie toczyły się wczoraj plenarne obrady Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Rozpatrzone m. in. sprawozdanie CZKR na V Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych oraz wysłuchano informacji o przygotowaniach do tej imprezy.

Członkowie plenum zapoznali się też z przebiegiem remontów sprzętu rolniczego i przygotowaniami kółek do zbioru zielonki oraz do żniw. Omówiono również sprawy związane z powstawaniem spółdzielni kółek rolniczych. (PAP)

Laureaci konkursu im. F. Bartosza i Z. Bobowskiego

Minister kultury i sztuki Stanisław Wroński wręczył w Warszawie nagrody laureatom dorocznego konkursu plastycznego im. artystów plastyków płk. Franciszka Bartosza i kpt. Zygmunta Bobowskiego. Nagrody przyznano: Jerzemu Majewskiemu z PWSSP w Łodzi za pracę „Pomniki walk”, Stanisławowi Nikielowi z ASP w Krakowie za pracę „Walki klasowe w Polsce”, Eugeniuszowi Olechowskiemu z PWSSP w Poznaniu za pracę „O pokój między narodami” i Zygmuntovi Strentowi z ASP w Warszawie za cykl prac „Poniżej bariery strachu”.

Doroczna nagroda plastyczna im. płk. Franciszka Bartosza i kpt. Zygmunta Bobowskiego, przeznaczona dla dyplomantów wyższych uczelni plastycznych w kraju ustanowiona jest z inicjatywy Ministerstwa Obrony Narodowej i po raz pierwszy przyznana została w 1964 r. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejsami opady, przeważnie o charakterze przelotnym. Temperatura maksymalna od 12 do 16 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

HUMOR I SATYRA



— Za każdym razem ma pan mniej roboty z moimi włosami, ale zapłaty żąda pan coraz większe.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

Zagraniczne echa wizyty E. Gierka w Jugosławii

Aktywne działanie na rzecz pokoju i bezpieczeństwa

Zakończona we wtorek wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Jugosławii i wspólny komunikat polsko-jugosłowiański — są przedmiotem zainteresowania opinii publicznej za granicą, zwłaszcza w krajach wspólnoty socjalistycznej. Podkreśla się wolę obu krajów dalszego zacieśniania współpracy i przyjaźni oraz aktywnego udziału w przygotowaniach do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

MOSKWA. Radzieckie środki masowej informacji upowszechniły omówienie wspólnego oświadczenia polsko-jugosłowiańskiego, opublikowanego na zakończenie wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w SFRJ. Skróty wspólnego oświadczenia zamieścił dziennik „Prawda” z 9 bm. Przyta-

cza się słowa z oświadczenia, że odprężenie, rozpoczęty proces osiągania porozumień na świecie i coraz szersze ugruntowanie się pokojowego współistnienia są ściśle związane z umacnianiem się wpływu klasy robotniczej i innych sił postępu, z pokojową polityką krajów socjalistycznych i z gotowością innych państw do wnie-sienia wkładu w umocnienie pokoju i rozwój współpracy międzynarodowej.

PRAGA. Środowe dzienniki czeskie i słowackie zamieściły fragmenty wspólnego komunikatu jugosłowiańsko-polskiego, ogłoszonego w Belgradzie na zakończenie 4-dniowej oficjalnej wizyty E. Gierka w Jugosławii. Agencja CTK w informacji z Belgradu wybiła zwłaszcza te ustępy komunikatu, w których podkreślono m. in., że Jugosławia i Polska będą aktywnie uczestniczyć w przygotowaniach do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Polska i Jugosławia — piszą dzienniki CSRS, omawiając powyższy komunikat — zwracają uwagę na potrzebę angażowania się krajów europejskich w likwidację kryzysu oraz przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie, a także w rejonie Morza Śródziemnego.

BUKARESZT. Dzienniki rumuńskie „Scinteia” i „Romania

Obrady Prezydium CRZZ

Rozwijanie inicjatyw społecznych i produkcyjnych

9 bm. obradowało w Warszawie Prezydium CRZZ. Rozpatrzone i przyjęto materiały na najbliższe, IV posiedzenie plenarne CRZZ, którego głównym tematem będą zadania związków zawodowych w rozwijaniu inicjatyw społeczno-produkcyjnych załóg na rzecz szybkiego wzrostu gospodarki i podnoszenia poziomu życia ludzi pracy. Chodzi tu w szczególności o dalsze upowszechnienie i doskonalenie socjalistycznego współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizacji pracowniczej. W tej drugiej sprawie pomocny będzie z pewnością przyjęty przez Prezydium nowy ramowy regulamin zakładowych, międzyzakładowych i wojewódzkich klubów techniki i racjonalizacji, mający na celu podniesienie rangi i skuteczności działania tych ogniw społecznych — inspiratorów rozwoju wynalazczości i postępu technicznego oraz rzeczników interesów wynalazców i racjonalizatorów.

W związku ze zbliżającym się VIII Światowym Kongresem Związków Zawodowych, który w październiku br. zbierze się w Warnie, postanowiono omówić na najbliższym plenum udział polskich związków zawodowych, w walce o pokój i postępy społeczny, w działalności na rzecz jednoci między-narodowego ruchu związkowego.

W drugiej części obrad — z udziałem przewodniczących ZG związków branżowych i WRZZ — omówiono plan realizacji przez instancje i organizacje związkowe wskazań zawartych w uchwale Biura Politycznego KC PZPR o zadaniach związków zawodowych w rozwijaniu budownictwa socjalistycznego. (PAP)

Z ostatniej chwili

L. Breżniew przybywa z wizytą do Polski

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przybędzie do Polski z przyjacielską wizytą sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Leonid Breżniew. (PAP)

Oświadczenie W. Brandta

Przed wizytą L. Breżniewa w NRF

Kancelerz NRF Willy Brandt, który przemawiał na posiedzeniu frakcji parlamentarnej Partii Socjaldemokratycznej (SPD), powitał z zadowoleniem przyszłą wizytę w Bonn sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

Kancelerz oświadczył, że w toku przyszłych rokowań zostanie omówiona kwestia, „jak powinny rozwijać się i umacniać w przyszłości” stosunki między Niemiecką Republiką Federalną a Związkiem Radzieckim.

Duże znaczenie ma przy tym, to, abyśmy uzgodnili punkt widzenia na kwestię, jak osiągnąć postępy w dziedzinie współpracy między Zachodem a Wschodem, przede wszystkim w sprawach bezpieczeństwa — oświadczył Willy Brandt. (PAP)

Trzymamy kciuki!

Dzwonek na maturę

Blisko 180 tys. tegorocznych abiturientów przystępuje dziś do egzaminu dojrzałości. Dla wielu spośród nich jest to pierwsza próba sił przed startem po indeks studencki.

Jak zwykle w pierwszym dniu matur, młodzież składać będzie egzamin pisemny z języka polskiego. Początek egzaminu w całym kraju, we wszystkich szkołach o godz. 8 rano. Do wyboru trzy tematy pisemne. W piątek, o tej samej godzinie rozpocznie się egzamin pisemny z matematyki. Po 2-dniowej przerwie — sobota i niedziela — 14 bm. egzamin pisemny z wybranego przedmiotu. (PAP)

12 osób zabitych

Pijany policjant rzucił granat w tłum

12 osób zostało zabitych w syberyjskiej miejscowości Phtsanol położonej w północnej części kraju, w wyniku eksplozji granatu rzuconego w tłum przez pijanego oficera policji w czasie koncertu muzyki ludowej. (PAP)

Walki w Libanie nadal nie słabną

Rzecznik armii libańskiej poinformował, że w czasie walk, jakie toczyły się w nocy z wtorku na środek między wojskami rządowymi, a partyzantami palestyńskimi, 13 żołnierzy libańskich zostało zabitych i 65 rannych.

Według doniesień agencji z Bejrutu, w środę przed południem walki toczyły się z nieustającą siłą, zarówno w Bejrucie, jak i w kilku rejonach na terenie kraju.

Jak stwierdza komunikat izby deputowanych parlamentu libańskiego, opublikowany w Bejrucie, w środę została utworzona specjalna 7-osobowa komisja parlamentarna. Jej celem jest opracowanie zaleceń dotyczących rozwiązania kryzysu libańsko-palestyńskiego.

12 bm. otwarcie Międzynarodowych Targów Książki

12 bm. rozpoczną się XVIII Międzynarodowe Targi Książki — doroczne spotkanie wydawców, pod względem rangi i wielkości druga tego rodzaju impreza na świecie.

W tegorocznych targach weźmie udział 265 wystawców z 23 krajów, w tym 54 z Polski i 57 — z państw socjalistycznych. Na 265 stoiskach w Pałacu Kultury i Nauki wystaw są zaprezentują dorobek przeszło 1.500 firm wydawniczych. (PAP)

Hołd bohaterom

Dokończenie ze str. 1

ciel naczelnego dowództwa zjednoczonych sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego gen. płk Aleksander Koźmin.

Odznaczeniami państwowymi i bojowymi w Urzędzie d.s. Komendantów udekorowani zostali b. żołnierze — zasłużeni w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Grupa publicystów wojskowych prasy, radia i telewizji otrzymała w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich medale wojskowe „Za zasługi dla obronności kraju”. Wręczono również doroczne nagrody Klubu Publicystów i Sprawozdawców Wojskowych SDP im. Zygmunta Jarosza za publikacje z zakresu współczesnej problematyki wojskowej.

OTWARCIE WYSTAWY

W salach Muzeum Historycznego Warszawy otwarto 9 bm. wystawę poświęconą dziejom oświaty polskiej w latach II wojny światowej, zorganizowaną przez Muzeum i naczelną dyrekcję Archiwów Państwowych. Zgromadzono bogate materiały w postaci dokumentów i pamiątek muzealnych zachowanych często z narażeniem życia.

Szybkie tempo robót na trasie E-8

Po oddaniu do użytku drugiej nitki objazdu Kostrzyna, przystąpiono niezwłocznie do budowy dalszych odcinków trasy E-8. Wojewódzki Zarząd Dróg Lokalnych buduje nową jezdnię na odcinku Kostrzyn-Wrzesnia. Natomiast Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych przystąpił na tym samym odcinku do przystosowania istniejącej jezdni do ruchu przyspieszonego. Pozostałe roboty, od wjazdu w Iwnie do granic miasta wykonuje — jako generalny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

W pełnym toku są roboty inżynierskie w samym Swarzędzu. Oprócz tego przystąpiono już do budowy przebiegu drogi pod trasą E-8. Dla zabezpieczenia bezpieczeństwa ruchu na samej trasie, obie jezdnie oddzielone będą barierą.

„Elektromontaż” w szybkim tempie układa kabel zasilający, wzdłuż drogi E-8.

Następne odcinki trasy budowane będą m. in. przez okolicznych mieszkańców i wojsko. W najbliższą niedzielę, 13 bm. pracować będą społecznie żołnierze Wojsk Lotniczych. Obecnie przygotowuje się dla nich front robót. Oprócz tego w każdą niedzielę pracować będzie przy budowie drogi około 300 osób z poszczególnych powiatów i Poznania. W sumie zgłoszono zobowiązanie przepracowania społecznie 13 niedziel. (wn)

Inauguracja

Dokończenie ze str. 1

Wystawę otworzył minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Jan Kaczmarek. W roku jubileuszu 200-lecia Komisji Edukacji Narodowej i setnej rocznicy powstania Akademii Umiejętności, kiedy myślimy o dalszym postępie oświaty polskiej — powiedział — sięgamy myślą również do tego trudnego okresu w naszej historii. (PAP)

Program pierwszego dnia Biennale wypełniło ponadto sympozjum naukowe poświęcone społeczno-wychowawczym problemom sztuki dla dzieci oraz pierwszy spektakl teatralny. Był nim „Kopciuszek” Rossiniego zrealizowany na scenie Opery Poznańskiej. Dziś natomiast zainaugurowana zostanie część filmowa poznańskiej imprezy. (ob)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porczyński (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 500-41 łączący wszystkie działy Dział łączności z Czytelnikami 557-18 Redaktor naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Sekretariat 454-09 Dział łączności 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959, Poznań tel. 659-14 Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamosi nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Pre-numerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-16

Doskonalenie metod związkowego działania

Przewodniczący jest na posiedzeniu komisji rozliczeń materiałowych, a sekretarz pojechał z meblami do naszego ośrodka wczasowego — informowała maszynistka pracownika, który chciał złożyć skargę w swojej radzie zakładowej.

Następnego dnia ów pracownik zastał wprawdzie sekretarza, ale był on zajęty sporządzaniem listy osób reflektujących na jabłko i ziemniaki. Przewodniczący przebywał natomiast na bocznicy kolejowej, gdzie — zgodnie z instrukcją — konieczny był udział czynnika społecznego przy plombowaniu wagonów z wyrobami gotowymi...

Przed laty takie wyłączenie administracji przez radę zakładową było zjawiskiem typowym i utrudniającym realizację jej funkcji inspirowano-kontrolnych. Dobrze więc, że teraz w wielu zakładach pracy proces odciażania ogniw ruchu zawodowego od czynności administracyjnych przynosi pożądane efekty.

— Uwolniliśmy się od wielu pracochłonnych czynności związanych z wczasami — mówi przewodniczący Rady Zakładowej Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2. — Rola naszej organizacji związkowej polega bowiem jedynie na rozstrzygnięciu komu należy przyznać skierowanie na wczasy, natomiast administracja załatwia resztę, poczynając od wystawienia skierowania, a skończywszy na remoncie i eksploatacji zakładowych ośrodków wypoczynkowych. Podobnie jest z innymi świadczeniami socjalnymi. Udało się także zredukować udział aktywistów związkowych w pracach różnych komisji (inventaryzacyjnych, od biura technicznego itp.) powoływanych przez administrację. Więcej czasu i energii można więc poświęcić sprawom stanowiącym domenę działalności związkowej, co wymaga m. in. częstych i bezpośrednich kontaktów z załogą.

Aktywista zakładowy był przeciążony nie tylko czynnościami administracyjnymi. Nie jednokrotnie również pracami wynikającymi z nazbyt rozbudowanej struktury organizacyjnej wyższych instancji związkowych i z ich nie dość racjonalnego stylu działania. Chodzi o wielostopniową strukturę, o nadmiar ciał kolegialnych i nadmiar posiedzeń. Także w tej

dziedzinie następują od 1971 roku pozytywne zmiany. I tak Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Poznaniu zreorganizowała i zmniejszyła liczbę swoich komisji problemowych z 19 do 13. Związek Zawodowy Pracowników Rolnych i ZZ Pracowników Państwowych i Społecznych, likwidując zarządy oddziałów powiatowych wprowadził trzy stopniową strukturę: rada zakładowa — zarząd okręgu — zarząd główny. Jeszcze dalej poszli energetycy: w ubiegłym

„Związki zawodowe powinny dążyć do dalszego uspołeczniania pracy związkowej, podnosić kwalifikacje kadr związkowych, doskonalić strukturę organizacyjną, a przede wszystkim umacniać podstawowe ogniwo ruchu związkowego, jakim są rady zakładowe”. (Z informacji Polskiej Agencji Prasowej o posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 25 kwietnia br.).

roku zlikwidowali zarządy okręgowe. Stąd w skali ogólnokrajowej rocznie zaoszczędza się na etatach około 4 mln zł. Ale nie to jest najważniejsze. Liczy się głównie fakt, że nie ma ogniw, które chociaż wciąż gało w orbitę swego działania dziesiątki aktywistów (przy tym Zarządzie Okręgu ZZ Pracowników Energetyki w Poznaniu istniało 13 komisji problemowych), to jednak działania nie było mało skuteczne. W każdym razie jego zaniechanie nie wytworzyło luki lub szkody. Wręcz przeciwnie...

— Oceniam pozytywnie likwidację zarządów okręgowych — stwierdza przewodniczący Rady Zakładowej Zakładu Energetycznego Poznań-Teren.

— Obecna, w zasadzie dwustopniowa, struktura (rada zakładowa — zarząd główny) za pewnia bowiem większą samodzielność ogniw zakładowych, a nadto szybsze niż poprzednio tempo załatwiania wielu spraw. Mówię, że struktura jest „w zasadzie dwustopniowa”, bowiem powstały 3 rady środowiskowe (pracowników gazownictwa oraz energetyki — w Poznaniu i w Koninie). Są to jednak ciała społeczne (bez komisji), zajmujące się głównie rozdziałem skierowań na wczasy i do sanatoriów. A

więc jedynie w tym wąskim zakresie można by je uznać za namiastkę zarządu okręgu.

Przytoczyłem ten przykład, by zachęcić do nieschematycznych rozwiązań, a nie do likwidacji zarządów okręgowych we wszystkich branżowych związkach zawodowych. Brak tego ogniwia korzystny w branżach o niewielkiej liczbie zakładów (energetyka, hutnictwo, żegluga) mógłby okazać się wręcz zgubny np. w handlu i rolnictwie, gdzie jest dużo małych, wymagających pomocy i opieki rad zakładowych. Takiego wsparcia powinny im udzielać właśnie zarządy okręgowe. Dobre inicjatywy w tym zakresie podejmuje np. Zarząd Okręgu ZZ Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu.

Działacze tej instancji dążą do skonkretyzowania i usystematyzowania pracy rad zakładowych sprzeciwiali harmonogram realizacji podstawowych problemów działania związku w latach 1972-75, przy czym przeprowadzają coś w rodzaju weryfikacji tych rad. Jest to wszechstronna ocena dokonywana przy pomocy kryteriów w znacznym stopniu zobiektywizowanych (np. forma i termin załatwiania skarg pracowników, liczba wykonanych założeń społecznej inspekcji pracy, kontrola realizacji nakładów na bhp).

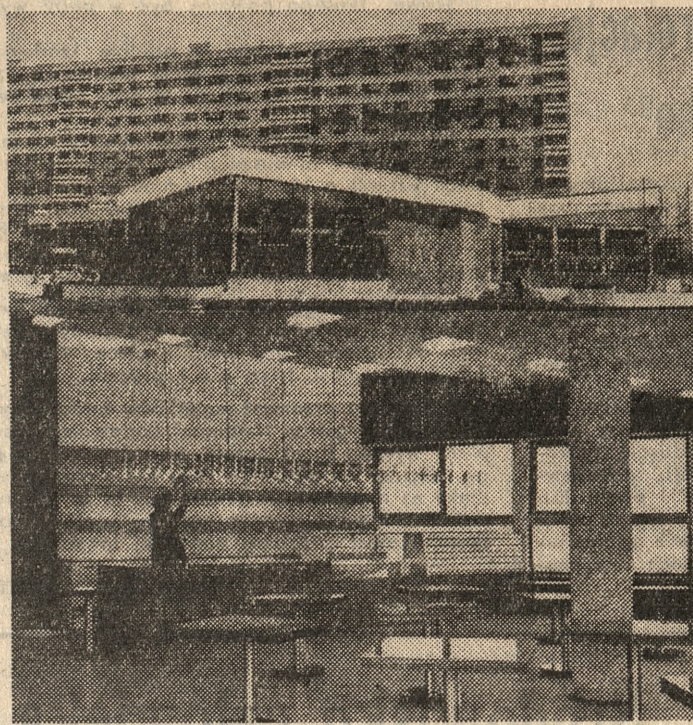
Właśnie o takim kierunku działania mowa jest w projekcie programu (na lata 1973-76), który dzisiaj będzie dyskusyjny na Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej WRZZ w Poznaniu:

„Skutecznie przeciwdziałać wysiłkowi jeszcze zjawisku niesystematycznej pracy organizacji związkowych (szczególnie w zakresie kontroli), odbywaniu posiedzeń bez gruntownego przygotowania materiałów i dokumentów, przyjmowaniu długich i opisowych bądź nierealnych uchwał, sformalizowaniu i zbiorczyzowaniu pracy związkowej...”

Ten ton konstruktywnego nie zadowolenia powinien stać się przejawem związkowej samooceny — rezultatów usprawniania metod działania. Jest to bowiem proces skomplikowany i ciągły, wymagający częstej konfrontacji z wymogami życia.

MICHAŁ ŁUCZAK

Pawilon gastronomiczny na Osiedlu Piastowskim



W bieżącym miesiącu zostanie oddany do użytku przy ul. Kasztelańskiej na Osiedlu Piastowskim nowoczesny pawilon gastronomiczny. Znajdą w nim swe pomieszczenia: restauracja na 100 miejsc (wewnątrz widoczne w niższej części zdjęcia), kawiarnia — również na 100 miejsc, punkt sprzedaży ciast oraz wytwórnia lodów i deserów. Istnieje możliwość uruchomienia od strony Warty farsu z parasolami, wymaga to jednak ułożenia chodnika przed pawilonem. Obiekt mógłby być oddany do użytku wcześniej, gdyby nie kłopoty z wyposażeniem wnętrza, a także niepełne wywiązanie się z dawno złożonych zleceń przez Pracownię Szuk Plastycznych (głównie chodzi o dekorację z metaloplastyki w kawiarni). Na otwarcie pawilonu z niecierpliwością czekają głównie mieszkańcy Osiedla Piastowskiego, czemu — ze względu na niedostatek lokali gastronomicznych w tym rejonie — trudno się dziwić. (ad)

Fot. — K. Przychodźki

„Społem“ będzie różnie

Jeśli siedem i pół milarda złotych podzielić na około 2500 placówek handlowych, gastronomicznych, usługowych i produkcyjnych Wojewódzkiej Spółdzielni Żywców „Społem” — okaże się, że każda z nich osiągnęła w roku ubiegłym średnio 30 mln zł obrotów. Ta średnia upraszcza nieco faktyczny obraz ale mówi prawdę o stanie rzeczy: są to niewielkie sklepy i lokale gastronomiczne, małe piekarnie i masarnie; bywamy zaś w nich niemal każdego dnia, kupując w tej sieci głównie artykuły spożywcze.

Specyfika „Społem”, to ponad 133 000 członków WSS, w większości kobiet, i związana z tym działalność społeczna, kontrolna, samorządowa spółdzielni. Ta specyfika, długoletnie tradycje w ruchu społecznym powodują, że „Społem”, prezentowana w województwie poznańskim przez WSS, ma duże doświadczenia i dorobek w powszechnej obsłudze ludności.

Z okazji oceny całorocznej działalności, przez Walne Zgromadzenie WSS rozmawiamy z prezesem zarządu **Teleforem Tycnerem**. Interesują nas problemy, które powinny być motytem dalszego działania w

roku — poszerzonej obecnie o województwo — kampanii „Głos Wielkopolskiego” o **HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI**.

— Kampania ta wykształca w środowisku handlowców inicjatywę na rzecz lepszej obsługi nabywców, uczy zaradności, umiejętnego posługiwania się posiadanymi możliwościami. Co z tego zakresu można uznać za największy sukces WSS w roku ubiegłym?

— Chyba duży wzrost powierzchni sklepowej — o ponad

Choć efekty są trudne do obliczenia, środki, które przed sięwzięliśmy, są konkretne. Zwiększamy więc zatrudnienie w godzinach nasilenia obsługi i korzystamy tu z niepełnego wymiaru pracy (na częściowym etacie). W małym mieście, gdzie nie ma tradycji pracy wielozmianowej, mamy jednak spore kłopoty z kompletowaniem ze spółów sklepowych. Toteż tłok przy ladzie likwidujemy też w części lepszą organizacją zaopatrzenia, eliminujemy go równie, przestrzegając zasady nie zamykania sklepów dla przyjmowania towarów.

Mamy inną jeszcze dobrą formę działania, korzystną dla nas bywcy — bezpośrednie zakupy towarów w przemyśle. W ten sposób umacniamy własne kontakty z dostawcą, pertraktacje o towar są więc krótsze, poro zumienia bardziej skuteczne. Rzykujemy oczywiście więcej, musimy bowiem mieć własne rozeznanie potrzeb rynku i uodparniać nasz aparat na typowy objaw choroby handlu, jakim jest np. asekuranctwo przy zakupach.

— W pokonywaniu takich trudności kampania przysię z pomocą właśnie inicjatywy zrodzone w naszej kampanii. Zgłaszając w niej swój udział, WSS poszerza zakres wspólnoty oddziaływania także na sferę produkcji, posiada bowiem zakłady wytwórcze. Co one mogą i powinny uczynić dla poprawy obsługi ludności, by zasłużyć na medal **HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI**?

— Ubiegać się o niego może np. piekarnictwo. W tej pięcio latce załatwimy ostatecznie problem pieczywa, bowiem na zamierzonych 15 piekarni, zbudowaliśmy już 6 i ten program podoła potrzebom w województwie, z wyjątkiem Gniezna i Leszna, gdzie podobne inwestycje podejmiemy po roku 1975.

Nasze wytwórnie wód gazowanych zwiększają znacznie w tym roku produkcję wody mineralnej o dużej trwałości — 3 miesiące (woda sodowa tylko 8 dni). A skoro mowa o napojach, to nasze restauracje będą wytwarzać kwas chlebowy. Można w tym celu budować fabrykę, ale można też korzystać ze starych domowych receptur.

— Podsumujmy: czego możemy się spodziewać po WSS po przystąpieniu do kampanii o Handlowy Znak Jakości? Co zamierzacie zdziałać jeszcze w tym roku?

— Kontynuując wymienione tu przykładowo przedsięwzięcia, zwrócimy główną uwagę na podniesienie poziomu obsługi, będziemy powszechnie wdrażać wysoką kulturę handlu. Można ją nabyć w praktyce, co trwa długo, można też szybko — nauczyć się. Toteż rozpoczynamy szkolenie załóg w szerokim zakresie.

Do jesieni chcemy osiągnąć inny bliższy cel — ogólną poprawę estetyki sieci placówek WSS, bo i na tym polu obowiązuje utrzymanie porządku.

Rozmawiał:

ZBILUT SĘK



6000 metrów kwadratowych. Nasza inicjatywa polega na tym, że po prostu budujemy nowe pawilony, lecz na wygośpodarowywaniu tych powierzchni z sieci sklepowej już istniejącej — drogą bezinwestycyjną. W ten sposób uzyskaliśmy połowę ubiegłorocznego przyrostu. Przy pomocy władz miejskich i powiatowych dokonywaliśmy swistej komasacji lokali handlowych — przy łączaliśmy sąsiadujące z nami placówki, by powiększyć ich powierzchnię, oddając w zamian inne nasze sklepy, lub też wykupując lokatorów wkładów do spółdzielni mieszkaniowej. Potem, środkami przeznaczonymi na remonty, modernizowaliśmy powiększone sklepy WSS, co w sumie obniżało koszt i skracало czas uzyskania dodatkowej powierzchni. W praktyce oznacza to dla nas możliwość lepszej gospodarki siecią sklepów, bowiem tylko na dużej powierzchni można się pokusić o specjalizację sprzedaży, powiększenie wyboru towarów i stosowanie zasady sprzedaży wielobranżowej „pod jednym dachem”, wyższą kulturą handlu i lepsze warunki pracy dla personelu. Korzyści są więc obustronne.

— Inicjatywa ta nie należała jednak do WSS lecz do centrali „Społem”, która zalecała ją przed dwoma laty. Jaka więc była wasza rola?

Rozumiejąc sens przedsięwzięcia, stworzyliśmy pięcioletni program, który od dwóch lat skutecznie realizujemy. Po czątkowo liczyliśmy na uzyskanie 10 000 metrów kwadratowych dodatkowej powierzchni, dzisiaj mamy już 6000, zatem program swój powiększamy. Na tym m. in. polega zaradność, aby umiejętnie korzystać z dobrych pomysłów i konsekwentnie je realizować.

— Właśnie, takim dobrym pomysłem było w „Społem” hasło likwidacji kolejek. Jedną ich przyczyną, niedostatek towarów, eliminowana jest rosnącą dynamicznie produkcją. Ale druga tkwi w korzeniach w samym handlu — to problem dobrej gospodarki, wykorzystania posiadanych możliwości.

Jaka jesteś Polonia?

Korespondencja z Nowego Jorku

Czym jest Polonia, co to jest Polonia — odpowie dzi na to nie mają ludzie, którzy lata całe stawili na obserwowaniu polskiego życia w Stanach Zjednoczonych. Niestychanie jest łatwo linąć powierzchnię tego życia i potem mówić, że Polonia jest taka czy inna. Robi się krzywdę ludziom krzywdę sprawie.

Emigracja stara i nowa

Przyjmujemy, że słowem Polonia obejmujemy wszystkich ludzi, którzy wywodzą się z ziemi polskiej. Jest to emigracja stara i emigracja nowa, z okresu po drugiej wojnie światowej. Obie różnią się od siebie jak dzień od nocy. Są to zatem ludzie, których rodzice lub dziadkowie w poszukiwaniu pracy wyemigrowali jeszcze w ubiegłym stuleciu, z najuboższych polskich ziem, przeważnie z ówczesnej Galicji, z ówczesnego Królestwa Kongresowego. Są to także ludzie, którzy jako dzieci lub młodzi ludzie przybyli tutaj już w tym stuleciu, po pierwszej wojnie światowej, z Polski która nie potrafiła żywić wszystkich; białostockie, lubelskie, rzeszowskie, krakowskie.

Są to wreszcie ludzie, których na ziemi amerykańskiej rzuciła druga wojna światowa; przybyli tu po klęsce wrześniowej i pozostali. Ich motywacja mogła być różna i była różna tym razem, w odróżnieniu od tamtych pierwszych emigracji: lęk przed wrotem do kraju którego ustrój we wrogiej propagandzie miał przypisywane rogi nieumiejętności i niechęć uczestniczenia w życiu kraju, któ-

ry odbudowywał się, a następnie zaczął budować według nowych zasad; okazja dołączenia do rodziny przebywającej już tutaj, w Stanach Zjednoczonych, zew serca — przybycie do ukożanej czy ukożanej.

Istnieje przegroda między tamtą Polonią tamtą imigracją sprzed drugiej wojny światowej a tą nową. Przegrodę tę stanowi fakt, że tamta to był proletariatus, więc często niepiśmienny. W tej drugiej nie było i nie ma analfabectów, a wiele jest uniwersyteckich tytułów. W pierwszej dominowała rola odgrywał głód, w tej drugiej — względy polityczne.

W tej pierwszej imigracji stanowiącej liczebnie trzon całej imigracji polskiej, nie było niemal w ogóle inteligencji, a jedynym elementem wyrobionym politycznie była garstka tych, którzy o Polskę walczyli, przegrali i tu przybyli w przekonaniu, że walkę będą kontynuować w imię hasła za naszą i za waszą wolność.

Ta druga imigracja — po drugiej wojnie światowej — jest w znakomitej większości reprezentacją inteligencji, stanowiąc element, który odrzucił od siebie obojętne uczestniczenie w kształtowaniu nowej polskiej rzeczywistości, szukając łatwizny w osobistym życiu, chociaż trzeba szanować czyjeś głębokie zaangażowanie, czyjeś szczerze przywiązanie do idei, jaka może być przeciwna tej,

którą Polska realizuje — i wówczas musi się przyznać, że wielu z tych nowych imigrantów nie przybyło tu na łatwiznę, ale na życie pełne upokorzeń, smutnych rozmyślań — żalów. Nigdy się nie przystosują do tutejszego życia, nigdy nie wrócą do kraju.

Kogo liczyć?

Po tym, co tutaj powiedziałem, dostrzegam sam, że nigdy bym się nie pokusił o odpowiedź na pytanie, czym jest Polonia amerykańska, jaka ona jest? Nie ma jednej Polonii, jest ich wiele.

Nie potrafię również powiedzieć, jak wielka jest Polonia. Czy liczyć tych, którzy już nie znają języka polskiego, a zachowali tylko polskie nazwiska, bądź tylko pamięć o tym, że ich ojcowie pochodzą z Polski? Czy liczyć tylko tych, którzy mówią po polsku? A może tylko tych, którzy mają polskie obywatelstwo? A może wyłączyć ludzi, którzy po polsku mówią, ale tak wrośli w życie amerykańskie, że nawet nie chcą się przyznać do polskości i zmienili nazwiska. Może mam liczyć wyłącznie tych, którzy wspominają swój dawny kraj i utrzymują choć by jedną z polskich tradycji. Co mam zrobić z policjantem Bobem Smithem, który znał tylko jedno słowo polskie „do branoc”, a którego dziadek był górąłem z Zakopanego? Bob mówił mi, że chce zapisać się

na kurs języka polskiego i żonę — Amerykankę zabrać na wakacje do Polski. Czy on jest częścią Polonii?

Granica jest płynna, jedni mówią — dwanaście milionów, inni — cztery, jedni dziesięć, jeszcze inni sześć.

Liczebność i wpływy

Bez względu na to, czy przy miemy dolną granicę, czy górną, jedno zjawisko staje się wyraźne nawet dla człowieka, który zaledwie przez siedem miesięcy obserwował polonijne życie. Wpływy Polonii w tym kraju składającym się w przeważnie z mniejszości narodowych są mniejsze, niż być powinny, biorąc pod uwagę liczebność polskiej imigracji.

Odpowiedzi na pytanie, dla czego tak jest, trzeba szukać właśnie w przekroju społecznym owej pierwszej fali imigracyjnej jeszcze przed pierwszą wojną światową i w okresie międzywojennym. Była to imigracja zarobkowa, z najuboższych dzielnic Polski. Niski poziom rozwoju kulturalnego, minimalne obczanie z maszyną, bo na ziemiach, z których imigranci polscy przybywali, maszyna była mało znana. W dużym procencie analfabeci. Przynał ich głód

JAN ZAKRZEWSKI

Dokończenie na str. 4

Spojrzenie na relacje ekonomiczne

Przedwczo i wczoraj opublikowaliśmy informacje o wynikach wielkopolskiego przemysłu i budownictwa w pierwszych czterech miesiącach 1973 roku. Ogólnie biorąc, są one zadowalające. Dynamika przyrostu produkcji przemysłowej wynosi 11,2, a budowlanej nawet 26,6 proc. Odpowiada więc postulatowi postawionemu przez XIII Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR w programie działania na lata 1973-74.

Postulaty te m. in. głoszą, że w przyszłym roku wielkopolski przemysł powinien dać o 20 proc. większą, niż w 1972 roku produkcję (rynkową — nawet o 27 procent większą), a budownictwo wykonać roboty o wartości około 20,5 mld zł, czyli uzyskać średnio roczne tempo wzrostu mocy od 16 proc. — w robotach ogólnobudowlanych do 30 proc. — w robotach inżyniersko-instalacyjnych.

Dyscyplina lekarska, która ściśle wiąże się ze środowiskiem zewnętrznym człowieka, jest parazytologia, zajmująca się chorobami pasożytniczymi człowieka. Dyscyplina ta u nas stosunkowo młoda, przed wojną istniały zaledwie dwie skromne pracownice parazytologiczne, w Warszawie i Gdyni.

Zakład Biologii i Parazytologii Lekarskiej Instytutu Biologii i Parazytologii Akademii Medycznej podjął w latach pięćdziesiątych badania naukowe w tej dziedzinie. W oparciu o dotacje Polskiej Akademii Nauk przeprowadzono pierwsze w kraju masowe badania ludności wiejskiej naszego województwa w kierunku pasożytów przewodu pokarmowego. W ślad za badaniami dokonywano bezpłatnego leczenia. Z inicjatywy zakładu powstała w Poznaniu w roku 1952 przy Zespole Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych pierwsza w kraju Poradnia Chorób Pasożytniczych, a w 1963 roku jedyna w kraju Klinika Chorób Pasożytniczych.

Zakład stał się ośrodkiem wiodącym w kraju. Tu mieści się Prezydium Komisji Parazytologii Lekarskiej Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia oraz Prezydium Zespołu Chorób Tropikalnych tej samej Rady Naukowej. Prof. dr Czesław Gerwel, kierownik Zakładu, jest ekspertem Światowej Organizacji Zdrowia.

— Większość inwazji pasożytów ma swoje źródło bądź w przenosicielach, którymi mogą być zwierzęta bezkręgowce lub kręgowce, bądź też w glebie lub wodzie. I dlatego zwalczanie schorzeń inwazyjnych poza dokładnym rozeznaniem gatunku samego pasożyta skierowuje nasze zainteresowania na środowisko zewnętrzne człowieka — mówi prof. Gerwel. — Źródłem wielu pasożytów przewodu pokarmowego może być gleba. Przykładem glisty ludzkiej. Zwalczanie tych pasożytów polega przede wszystkim na odpowiednim działaniu sanitarno-higienicznym.

Jedną z rodzimych chorób pasożytniczych, narastająca w warunkach hodowli wielkostatadnych, jest tasiemczyca. Prace nad jej opanowaniem, w ramach współpracy polsko-amerykańskiej, prowadzi Klinika Chorób Pasożytniczych, kierowana przez doc. dr. habil. Zbigniewa Pawłowskiego. Celem prowadzonych badań było m. in. poznanie dróg rozprzestrzenienia się węgrycy bycia w warunkach geoklimatycznych i społeczno-ekonomicznych Wielkopolski. W badaniach tych uczestniczy również Zakład Higieny Weterynaryjnej. Opracowano dla poszczególnych powiatów szczegółowe mapy występowania choroby, stwierdzono, że źródłem zakażeń jest najczęściej... środowisko miejskie. Wzrastający ruch turystyczny stwarza potencjalne niebezpieczeństwo dla środowiska.

Rzadko występująca na naszym terenie choroba była włośnica, dopóki w 1960 roku nie wybuchła epidemia w Mościnie. Małe epidemie rodzinne zdarzają się w niektórych powiatach raz po raz. Sytuacja zmusiła ośrodek poznański do szukania skutecznych metod zwalczania choroby. Wyrazem tego jest współpraca naukowa z odpowiednimi placówkami USA, podjęta przez Zakład w roku 1963. Tu, w Poznaniu, mieści się m. in. sekretariat Międzynarodowej Komisji Włośnicowej.

Są to zadania warunkujące uzyskanie przyspieszenia przez całą gospodarkę, we wszystkich dziedzinach, także w socjalnej, mieszkaniowej i placowej. Dlatego powinny być w pełni wykonane.

Jeśli wnikać głębiej w ogólnie zadowalające rezultaty gospodarowania minionych czterech miesięcy, to rzucają się w oczy także pewne inne fakty.

Weźmy na przykład relacje między dynamiką produkcji i funduszu płac. Produkcja sprzedana wzrosła o 11,2 proc., a fundusz płac o 11,7 proc. W krótkich odcinkach czasu, gdy w grę wchodzi regulacja płac, ich wzrost może być szybszy od wzrostu produkcji. Lecz na dłuższą metę produkcja musi rosnąć szybciej niż płace.

Podobna uwaga dotyczy relacji wzrostu średnich płac i wydajności pracy w minionych czterech miesiącach. Ośrodek średnie płace wzrosły o 7,4, a wydajność tylko o 6,1 procent.

W kwietniu przemysł materiałów budowlanych nie wykonał planu. Natomiast budownictwo swe plany wysoko przekroczyło. Jeśli dodamy do tego fakt, że od początku roku budownictwo narzeka na niedobory materiałowe, to kwietniowe polknięcie producentów tych materiałów może skomplikować przebieg niejednej inwestycji.

PIOTR CHOJNACKI

Środowisko człowieka a choroby pasożytnicze

Wzrastająca migracja ludności do krajów o odmiennych warunkach klimatycznych oraz przybywanie do naszego kraju licznych obywateli krajów zamorskich (studenci, stażyści itp.) spowodowała możliwość zawiązania na nasze tereny schorzeń typowych dla regionów zamorskich. Niektóre z tych schorzeń mogą znaleźć w naszym kraju dogodne warunki do ich zagnieżdżenia się. Inne, aczkolwiek są bez znaczenia epidemiologicznego, wymagają właściwego rozpoznania, a chory odpowiedniego leczenia. To było powodem utworzenia przez resort zdrowia komisji, zajmujących się chorobami tropikalnymi. Poznańska Klinika Chorób Pasożytniczych oraz Zakład Biologii i Parazytologii Lekarskiej stanowią trzecią w kraju, obok Instytutu Medycyny Morskiej (Gdynia) i Zakładu Chorób

Tropikalnych przy Klinice Chorób Zakaźnych w Warszawie, placówkę zajmującą się tymi schorzeniami. Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów i Ministra Zdrowia powstana w najbliższym czasie ośrodki regionalne, odpowiedzialne w swoich rejonach za tzw. „barierę sanitarną”, chroniącą przed chorobami egzotycznymi, takimi jak zimnica, ancylostomiasis, peizakowica i in.; istnieje ponadto możliwość przyłączenia z rejonów tropikalnych takich groźnych schorzeń bakterijnych jak trąd, czy wirusowych jak żółta gorączka.

Polskie Towarzystwo Parazytologiczne zrzesza wszystkich parazytologów medyków, lekarzy weterynarii, biologów. Ich współpraca umożliwia kompleksowe ujmowanie każdego zagadnienia.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Jaka jesteś Polonia?

Dokończenie ze str. 3

byli gotowi wykonywać każdą pracę, za każdą cenę i każdą pracę — tę najgorzej płatną — przyjmowali.

Poziomem kulturalnym, być może, nie odbiegali od imigrantów irlandzkich, ale irlandzki chłop, który emigrował z Irlandii — miał jedną, kapitalną przewagę nad polskim: znał język kraju, do którego jechał.

Przebijanie się tej pierwszej fali migracyjnej przez poszczególne warstwy i warstewki, przez kręgi i klany, było diabelnie ciężkie. Wdrapywali się na wóz, tylko najodporniejsi, najbardziej zacięci.

Przez dziesiątki lat paromilionowa masa imigrantów polskich nie znaczyła absolutnie nie politycznej, ani też towarzyskiej. Polacy byli narzędnikiem i to narzędnikiem wykorzystywanym nadmiernie. Po gardali nimi imigranci innych na cji. Nie byli niczym innym niż... Murzyni — tak, jak wówczas Murzynów traktowano.

Polak, wyraz pisany przez „ek”, Polack, stał się głównym przedmiotem niewybrednych dowcipów, szyderczych z głupoty, tępoty, zaco fania.

Opóźniony proces emancypacji

W tym klimacie wędrówka do stanowisk politycznych w mieście czy w powiecie, czy w stanie, już nie mówiąc o skali krajowej — była ciężka. Do niedawna jeszcze — a to już jest celowa robota środowisk, w których Polacy z różnych powodów, między innymi politycznych, nie cieszą się sympatią — w filmach, w radio w telewizji, polskie nazwiska nadawano z reguły po stacjom tępych, niewydarzonych, mało inteligentnym, o kostropatym charakterze i małych szansach na powodzenie w życiu.

W ciągu paru minionych dziesięcioleci lat zaczęli wykluczać się z tej masy imigracji polskiej ludzie o cechach przywódczych, ludzie światli. Rów

nocześnie zaczęli wysuwać się na czoło ludzie nie dążący zbyt usilnie do objęcia kierownictwa duchowego nad Polską, ale przedsiębiorczy w handlu w działalności organizacyjnej, w polityce lokalnej. W masie polonijnej rozpoczął się proces rozwarstwienia. Obecnie to rozwarstwienie odpowiada ściśle temu, co towarzyszy rozwojowi amerykańskiej demokracji — wszyscy są sobie równi wobec prawa, ale progi domów poszczególnych grup, klanów, rodzin, uniemożliwiają ich przekroczenie innym.

Proces emancypacji polskiej migracji pierwszej fali zarobkowej do drugiej wojny światowej był opóźniony przez kler. Polskie duchowieństwo katolickie miało wymarzony teren działania: prymitywną, zastraszoną masę, czującą się obco w nowym świecie, nieporadną, wyzyskiwaną, nie mającą szansy zwrócenia się do kogokolwiek o pomoc. Proboszcz był jedynym ratunkiem Wokół proboszcza robił się tłok, parafie rosły, parafie sądziły i decydowały. Niektórzy księża nie mogli się pogodzić z tym feudalizmem proboszczów. Zdjęli duchowne szaty, założyli własne parafie — kościoła narodowego unitariańskie, w których głosili godność ludzką jako podstawową zasadę.

Czytaliśmy w minionych latach w niektórych polskich czasopiśmie kilka artykułów, w których znajdowały się niewybredne natarcia na Polonię, stwierdzenia, że jest taka owaka, że panuje w różnych środowiskach kulturowo, prymitywizm myślenia. Ja bym chciał, aby autorzy tych opinii, ukasztatowanych tylko dlatego, że szokiem jest zetknięcie z czymś, co odbiega od założeń, przeżyli to, co przeżyła pionierska masa polskich imigrantów. Nie wolno na nią powie dzieć złego słowa.

Wielość koncepcji

W ostatnim okresie owego wybijania się jednostek ponad

Żywe tradycje wielkopolskiego folkloru

Artystyczne tradycje ludowe są ważnym składnikiem życia kulturalnego każdego narodu, a upowszechnianie folkloru służy nie tylko wzbogacaniu ale i współtworzeniu współczesnej kultury. Dlatego też z coraz większym zainteresowaniem spotyka się amatorski regionalny ruch artystyczny i znajduje on coraz lepsze warunki rozwoju.

Wielkopolskie zespoły pieśni i tańca miały niedawno okazję zaprezentować swój dorobek na trzech rejonowych przeglądach, które odbyły się w Kaliszu (28 kwietnia), w Buku (5 maja) i w Lesznie (6 maja). Organizatorzy przeglądu — Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej Poznania, poznański Pałac Kultury, Zarząd Wojewódzki ZSMW, Związek Zawodowy Pracowników Rolnych, redakcja „Głosu Wielkopolskiego” oraz Polskie Radio i Telewizja Poznań — postawili sobie przy tym pytanie o kierunki, metody i formy pracy tych zespołów w zachowywaniu i przetwarzaniu treści tradycji ludowej dla potrzeb współczesnego odbiorcy.

Przeprowadzone dotąd imprezy, które cieszyły się wielkim zainteresowaniem publiczności, dały przegląd programów artystycznych 27 zespołów, z których 10, wybranych przez komisję kwalifikacyjną, zaprezentuje się w wojewódzkim finale we wrześniu w czasie jesiennych Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Jednocześnie dobiega końca konkurs na sztukę ludową, na który zgłoszono już kilkadziesiąt eksponatów (prace tkackie i hafciarskie, ceramika, artystyczne wyroby kowalskie, rzeźby ludowe itp.). Plon tego konkursu zostanie pokazany na czerwcowej wystawie w Pałacu Kultury, która połączy na będzie z kiermaszem sztuki ludowej. (kos)

masę wystąpiło zjawisko, które spowodowało, że Polonia po dziś dzień nie ma tych wpływów w społeczeństwie amerykańskim, na jakie zasługuje ze względu na liczebność. Zjawisko — notabene — występujące nie tylko tu, nie tylko w tym okresie, ale w społeczeństwie polskim na różnych etapach naszego bytu państwowego. Mam na myśli próby rozszarpywania Polonii przez różne ośrodki zorganizowanej siły. „Generałów” nagle pojawiło się wielu, każdy ze swoją koncepcją zorganizowania Polonii.

Jeden drobny przykład z dnia dzisiejszego: w nowojorskiej dzielnicy Brooklyn zmarsowanie polonijne jest tak wielkie, że prosta arytmetyka wyborcza wskazuje, iż Polak powinien otrzymać bez trudu mandat w Kongresie. Ale z Brooklyn Polaka nie ma, bo Polonia nie może dogadać się co do osoby kandydata.

Ten grzech „polskiego charakteru” nie jest wyłącznie winą Polonii z okresu pierwszej fali migracyjnej, ale rezultatem napływu nowej fali, tej, która przybyła podczas i po drugiej wojnie światowej. W tej nowej masie, zabarwionej już politycznie, znalazło się zbyt wielu działaczy różnego autoramentu, którzy spojrzawszy na miliony polskich imigrantów dostrzegli w nich stado, które może ugrać się popasać na własny rachunek. Rozpoczęło się rozszarpywanie „apolitycznej” — jeśli idzie o kraj — Polonii, a raczej ustosunkowanej do kraju z sentymentem, na rzecz różnych politycznych koncepcji. Ta pierwsza Polonia spojrziała zdumiona wruszyła ramionami i wróciła do swojej roboty. Ale powstało zamieszanie duże, utrata prestiżu przez różne związki, których zarządy poszły na lep rzekomo patriotycznych haseł.

JAN ZAKRZEWSKI

Oborniki

Pojedynki motocyklistów i piłkarzy ręcznych

W trzeciej kolejce spotkań rewanżowej rundy ligi międzywojewódzkiej szczyptornistów, dorobek obornickiej Sparty powiększył się o 2 punkty. Mogł on być większy, gdyby nie dość pechowa sobotnia porażka w Gorzowie z Wartą 20:21 (7:13).

Wprawdzie cały czas ton grze nadawali gospodarze, ale w ostatnim kwadransie Sparta zagrała koncertowo, wychodząc na 4 min. przed końcem na prowadzenie 19:18. Ostatnie słowo należało do gorzowian, którzy na 10 sek. przed zakończeniem meczu zdobyli zwycięskiego gola. Najwięcej bramek dla Sparty uzyskali: Z. Urbanak — 6 i L. Maćkowiak — 5.

Podobny przebieg miał niedzielny pojedynek obornickan ze Sta-

la — Stocznia Szczecin. Do przewidywanego prowadzenia 10:5, lecz po zmianie stron byli bezradni wobec składowych akcji przeciwników. Sparta tym razem nie pozwoliła się jednak w koncowce zaskoczyć i wygrała 18:15, a w jej drużynie najpiętsze miejsce nie pozostawił po sobie R. Kopański — strzelec 6 bramek.

Tor trawiasty w Słomowie (pow. Oborniki) był w minioną niedzielę miejscem otwarcia sezonu motocyklowych wyścigów w naszym województwie. W tej I eliminacji mistrzostw okręgu startowała cała czołówka Wielkopolski. Zawody rozegrano w czterech klasach, w których czołowe lokaty wywalczyli: klasa 125 cm — J. Majchrzak (Unia Poznań) przed M. Bączkowskim i J. Pawłowskim (obaj Zjednoczeni Września); klasa 175 cm — J. Kwiatkowski (Unia) przed J. Wardeskim (Zjednoczeni) i J. Małolepszym (Unia), klasa 250 cm — F. Kulas przed A. Nalepką i M. Sobczakiem (wszyscy Unia) oraz klasa powyżej 250 cm — C. Molik przed F. Kulasem i A. Nalepką (również wszyscy z Unii). Finałowy bieg z wyrównaniem czasu przyniósł minimalne zwycięstwo J. Kwiatkowskiemu na SHL 175 cm, II miejsce zajął F. Kulas na CZ 250 cm a III — M. Bączkowski na CZ 125 cm. Najwięcej punktów w klasyfikacji drużynowej zgromadziła poznańska Unia. Wyścigi oglądał komplet widzów. (bop)

Inauguracja sezonu motorowego PTTK

Impreza pod nazwą Rajd Miłośników Przyrody, utworzył tegoroczny sezon motorowy członkowie okręgu poznańskiego PTTK. W rajdzie uczestniczyło ponad dwustu turystów zmotoryzowanych, którzy na trasie z Buku do Wielkopolskiego Parku Narodowego mieli do wypełnienia kilka warunków.

W konkurencji samochodowej zwyciężył Grzegorz Bartkowski (Wartburg) — Szwarczki Fabryki Mebli. Wśród motocyklistów zwyciężył Jerzy Wencel — LZS Wielkopolańin z Buku. (zb)

Porażka radzieckich koszykarzy w USA

Koszykarze ZSRR doznali czwartej porażki z reprezentacją USA. Rozegrane w obecności 20 tys. widzów w Madison Square Garden spotkanie między tymi reprezentacjami zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 89:80 (36:35, 73:73). Był to bardzo zacięty, stojący na wysokim poziomie mecz. Pierwszego kosza uzyskali zawodnicy radzieccy, lecz gospodarze natychmiast doprowadzili do wyrównania.

W zespole USA najlepszy był Ernie Digregorio, który uzyskał 25 pkt. W zespole radzieckim bardzo dobrze grał Aleksander Bielow, jednak za 5 osobistych faułów musiał on w drugiej połowie opuścić boisko.

dalekopisem

MARATON SAMOCHODOWY

Po raz drugi piłkarskie mistrzostwa świata uświetnione będą samochodowym rajdem-maratonem. Podobnie jak przed mistrzostwami w Meksyku, uczestnicy ogromnej imprezy z trasą o długości 16 tys. km, wystartują z Londynu, aby powrócić przez Europę, Azję i Afrykę do NRF.

POLSKY ZAPASNICZY NA II MIEJSCU

Do kraju powrócił z Włoch młody dziełowa ekipa polskich zapasników stylu wolnego, która startowała w Trieście w międzynarodowym turnieju (zawodnicy do 20 lat). Obok gospodarzy i Polaków, wystąpili tam reprezentanci Austrii, Bułgarii, Jugosławii, NRF i Szwajcarii. Zespołowo młodzi polscy zapasnicy zajęli II miejsce za Bułgarią, a przed Włochami i Austrią. (o-b)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 5/6 bm. stwierdzono: 26 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 17.000 zł; 503 rozw. z 11 traf. — wygr. po 892 zł; 5.190 rozw. z 10 traf. — wygr. po 86 zł. W zakładach Toto-Lotka z dnia 6 bm. stwierdzono: Losowanie I — 7 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 374.323 zł; 332 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po 12.000 zł; 18.857 rozw. z 4 traf. — wygr. po 319 zł; 338.049 rozw. z 3 traf. — wygr. po 17 zł. Losowanie II — 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 9 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 288.149 zł; 221 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 17.000 zł; 13.927 rozw. z 4 traf. — wygr. po 344 zł; 280.743 rozw. z 3 traf. — wygr. po 18 zł.

Aktualności sportowe z Ostrowa

Realizując program przygotowań do III Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży, rozegrano w PTR w Przygodzicach otwarte mistrzostwa lekkoatletyczne. Uzyskano następujące wyniki: dziewczęta — 110 m ppl. — L. Wewiór (18,2), 800 m — G. Konieczna (2,36,0), rzut oszczepem — W. Janiak (37,43), skok wzwyż — H. Gnła (145); chłopcy — 100 m — R. Kawaler (11,8), 110 m ppl. — M. Trzosewski (15,8), oszczep — K. Kaźmierczak (42,60), skok wzw. — J. Cerbiński (165).

Na krytym basenie pływakim w Ostrowie rozegrano zawody pływackie młodzieży szkół podstawowych. Wśród ponad 200 uczniów z 10 szkół startujących w tej imprezie, najlepszym zespołem okazała się szkoła podstawowa nr 11, która zdobyła puchar Inspektora Szkolnego w Ostrowie. Drugie miejsce wywalczyła szkoła podstawowa nr 1, a trzecie szkoła nr 10.

Przez dwa dni trwały w Ostrowie zmagania sportowe pod kosem dziewcząt i chłopców w ramach eliminacji do III WIM. W turnieju startowała młodzież z 4 powiatów. Wśród dziewcząt zwyciężył Ostrow przed Kaliszem i Krotoszem, a wśród chłopców Ostrow przed Pleszewem, Kaliszem i Ostreszowem. (tl)

Jeźdźcy z Garzyna najlepsi

Na hipodromie Ludowego Zespołu Sportowego Antoniny koło Leszna, odbyły się ciekawe zawody konne z udziałem sekcji jeździeckiej LZS: Garzyna. Osowa Sień, Koronowo i gospodarzy.

Udana impreza, która cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców Leszna, zakończyła się pełnym sukcesem sportowców LZS Garzyna. W konkursie skoków dla debiutantów zwyciężył J. Dudkiewicz na „Hindze”. W konkursie klasy „L” triumfowała M. Chreścianek na „Uniku”, a w konkursie klasy „P” J. Komisarz na „Radnym”. Konkurs potęgi skoku przyniósł sukces J. Dudkiewiczowi na „Borowym” a w zabawie „muzykalne krzesło” najlepszym okazał się Jankowiak z LZS Antoniny na „Tatiane”. (R)

Reprezentanci Poznania w kadrze rugbyistów

W niedzielę 13 bm. reprezentacja polskich rugbyistów rozegra rewanżowe spotkanie z cyklu rozgrywek o puchar FIRA, z zespołem Portugalii. Mecz odbędzie się w miejscowości Coimbra (Portugalia). W składzie drużyny polskiej powołanej na to spotkanie znalazło się także czterech zawodników poznańskich Polonii, są to: Marcinkowski, Olejniczak, Michał i Mańko. Pierwszy mecz obydwu drużyn zakończył się 22 punktową wygraną Polaków (35:13). (zb)

STUDENCKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„AKADEMIK”

Oddział Prac Plastycznych - Dekoracyjnych

poleca swoje usługi w zakresie:

- dekoracji okolicznościowych sal, lokali, świetlic
- wykonywania plansz reklamowych, szkoleniowych, informacyjnych
- wykonywania transparentów, napisów na tynku, szkło, blaszce
- dekoracji wystaw, giełd, stoisk, okien wystawowych
- makiet architektonicznych na podstawie dostarczonych projektów
- innych prac plastycznych - dekoracyjnych.

NASZ ADRES:

Zarząd Spółdzielni Poznań 60-967, skr. poczt. 373, ul. Fredry 7, telefon 580-01,

Oddział Plastyczny - Dekoracyjny Poznań 61-662, ul. Dożynkowa 9, bl. G, telefon 476-02.

3039-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE ZAPISY

na nowy rok szkolny
kandydatów do klas pierwszych
Zasadniczej Szkoły Zawodowej

na wydziały:

- TOKARSKI — chłopców i dziewczęta
- OPERATORÓW urządzeń kurnicznych — chłopców
- SZLIFIERSKI — chłopców i dziewczęta
- MECHANICZNY — chłopców
- ELEKTROMECHANICZNY — chłopców i dziewczęta

Nauka w szkole trwa trzy lata.

Absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

Nauka odbywać się będzie w nowoczesnych pomieszczeniach.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8, 12 i 19.

3120-K1

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBOT INŻYNIERYJNYCH

w Poznaniu, ul. Świętosławska 12

OGŁASZA że

PRZYJMUJE ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej w zawodzie:

MONTER instalacji sanitarnych zewnętrznych

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończone 16 lat.
- Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie w wysokości:
- w I roku nauki 360,— zł. miesięcznie,
- w II roku nauki 480,— zł. miesięcznie + premia za dobre wyniki w nauce i pracy do wysokości 25 proc. wynagrodzenia miesięcznego.

Oprócz powyższego zapewnia się bezpłatne ubranie wyjściowe oraz odzież roboczą, ponadto opiekę lekarską i wszystkie uprawnienia pracowników budownictwa.

Dla kandydatów zamiejscowych zapewnia się internat w którym płatne jest tylko wyżywienie.

Przyjęcie do szkoły bez egzaminu wstępnego.

Po ukończeniu naszej szkoły, dla chętnych, istnieje możliwość skierowania do Technikum Budowlanego.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robot Inżynierskich Poznań, ul. Świętosławska 12, nr kodu 60 967, I piętro pokój 18, tel. 561-88.

3790-K1

Poznańskie
Przedsiębiorstwo Handlu
Sprzętem Rolniczym
"AGROMA"
w Poznaniu
ul. Katowicka 1, tel. 710-18.uprzejmie zawiadamia swoich klientów, że
w dniach od 1—20. VI. 1973 r.PRZEPROWADZONA ZOSTANIE
OKRESOWA INWENTURA TOWARÓW
w Oddziale w Ostrowie Wlkp.
ul. F. Dziągwy 1, tel. 41-84.

W czerwcu czynne będą nast. placówki:

- Poznań, ul. Katowicka 1, tel. 710-18
- Konin, ul. Składowa 6, tel. 41-24
- Leszno, ul. Narutowicza 125, tel. 24-55
- Wągrowiec, ul. Rogozińska 1, tel. 189.

Z uwagi na wprowadzoną specjalizację naszych placówek, uprzejmie prosimy P. T. Klientów o wcześniejsze zaopatrzenie się w niezbędne detale, względnie korzystanie w tym czasie z usług PZGS.

3336-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
w Poznaniu, ul. Głogowska 131
poszukuje na dłuższy okres
większej ilości

umeblowanych pokoi

na terenie m. Poznania dla zamiejscowych pracowników tego przedsiębiorstwa. Powierzchnia pokoi obojętna, mogą być jedno, dwu i więcej osobowe.

Opłata regulowana będzie na podstawie zawartej umowy i obowiązujących przepisów w tym zakresie.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pok. 32, telefon 612-41, wewn. 32.

3477-K1

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.

ZAPRASZA P.T. KLIENTÓW

DO SKLEPU MHD W POZNANIU,

ul. Chudoby 20

PROWADZĄCEGO SPRZEDAŻ TOWARÓW

PeKaO

♦ POLECAMY ARTYKUŁY SPOŻYWCZE
ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TO-
WAROWE PeKaO.

3882-K1

Praca • Nauka

Opiekunka do dziecka po
trzebna zaraz. Zgłoszenia
ul. Krzyżowa 2 m. 7,
godz. 18—20. 44988gDla 5-miesięcznego dzie-
cka szukam opiekunki.
Zgłoszenia: Szulc, Czerwo-
nej Armii 11, I ptr. w
godz. 15—17. 44618gKaleńnicza, maszyniarka
lub panienska do pracow-
ni potrzebna. Kościelna 23.
43543gprOpiekunka do dziecka pi-
nie potrzebna. Poznań,
Marcelińska 75 m. 3. 41600gGospoia samodzielną, naj-
chętniej dochodzącą, do
dwóch dorosłych osób po-
trzebna zaraz. Warunki
bardzo dobre. Zgłoszenia:
Prusa 15 m. 8, telefon:
428-75. 44680gCzeladnik piekarski i u-
czeń powyżej lat 17 z no-
cielem potrzebnym. Pie-
karnia-cukiernia. Poznań,
Dzierżyńskiego 66. 44734gMurarze-tylnkarze natych-
miast potrzebni. Hoppel,
Andrzejewskiego 5a lub
Hodowla Buraka Cukro-
wego Kopanina 28 m. 36.
44609gPrzyjmę każdą pracę cha-
lupniczą. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 41117gZatrudnię hafciarke (spe-
cjalność maszyna łańcu-
sowa). Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 41166gPrzyjmę ucznia. Krawie-
stwo, ul. Ogrodowa 4 m.
6. 41186gUczę matematyki. Strze-
lecka 30 m. 10. 41062gGry na akordeonie, skrzy-
pach oraz jęz. polskiego,
niemieckiego — nauczca
pedagog. Naramowicka 18
m. 4. 41196g

Kupno • Sprzedaż

Sprzedam psa 8-miesięcz-
nego. rasy spaniel czarny,
z rodowodem. Sawala Fe-
lik. Poznań, Palacza 41
m. 5. 41770gSprzedam 10,000 szt. sadzo-
nek pomidorów. Głęboka
12, tel. 707-12. 44826gSprzedam pokój stołowy
— orzech, tapczan. Łuszc-
zyński, Żegrze, Miłocza-
ska 35. 44848gSprzedam tanio wózek
dziecięcy — spacerówka,
w idealnym stanie. Obor-
niki, ul. Jaegera 2. 438p

W „KOZIOŁKACH”

PONAD 500.000 ZŁ, LUB
samochód „SKODA 100S”

CZĘKA NA CIEBIE.

4004-K1

Sprzedam maszynę do
szycia, pikówkę. Telefon
561-58. 41187gSprzedam kompresor 220
V oraz silnik 1,1 i 0,55 kW,
380 V, mało używany. Ad-
res wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dia 41204gSprzedam maszynę dzie-
warską jedno płytową
Modena. Ulica Świerczew-
skiego 132 cm. 15, tel.
402-64. 41206gTanio sprzedam szafę 3-
drzwiową jasną, biblio-
teczkę, biurko, stół ciem-
ny. Tel. 445-88. 41216g2 łóżka i 2 nocne stoliki.
sprzedam. Ludwik Jak-
ubowski Mylna 50 m. 6.
41234gSprzedam meble antycz-
ne, w godz. od 15—18. Ad-
res wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dia 41227gSprzedam skuter Wiatka.
w dobrym stanie. Oferty
z podaniem ceny „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dia
41226g.Sprzedam tanio Warsza-
we M20 po kapitalnym re-
moncie. Kotlin, Świerczew-
skiego 18. 410pSprzedam furgonetkę I fa 9
marki Framo, nośność 800
kg względnie 7 osób po
kapitałnym remoncie, no-
we: silnik, gaźnik, chłod-
nica. Książ Wlkp., ul. Ko-
ściuszki 9 tel. 53, po godz.
18. 438pSprzedam Warszawę 224
po wypadku, 30 tys. zł.
Robocza 1. 44545gSprzedam Wolgę M-21 rok
produkcji 1967. Pniewy,
Polna 21, tel. 156. 44713g

Lokale

Zamienię pokój kuchnia
Poznań, na 2 pokoje kuch-
nia w Lesznie. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 44081g.Nowoczesną kawalerkę,
balcon, na Grunwaldzie
zamienię na inną lub sa-
modzielne pokój, kuchnia.
Oferty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dia 41730g.Zamienię mieszkanie trzy-
pokojowe, kawalerkę, nowo-
budownictwo, II
piętro, śródmieście na
równorzędne dwupokojowe
Lazarz, Grunwald. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dia 41449g.Przyjmę na pokój kultu-
ralny, uczniową, starszą
panią. Adres wskaże „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dia
41284g.Zamienię pokój z kuch-
nią — na 3 lub 4-pokojowe
mieszkanie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 41327g.

Nieruchomości

Dom jednorodzinny z du-
żym ogrodem w Poznaniu
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
43801gParcele w Mosinie przy
Targowej sprzedam. Ad-
res wskaże „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 436p.Sprzedam plac z planem
budowy na dom bliźniak
2-rodzinny 1.800 m kw.,
blisko Częstochowy. Wia-
domość: Częstochowa, Ber-
ka Joselewicza 1. Nita,
1184-K2Sprzedam domek jedno-
rodzinny z ogrodem w Po-
znaniu. Adres wskaże
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 41465g.

UWAGA: CHODZIEŻ

Przedsiębiorstwo spółdzielcze

z a k u p i na terenie Chodzieży

budynek wraz z zapleczem

z możliwością adaptacji na punkt
handlowo-usługowy.

Pomieszczenie niezbędne 300 — 400 m².

Oferty prosimy kierować „Prasa” Grunwaldzka
19 dia 4350-K1.

Matrymonialne

Panna przystojna, wy-
kształcenie średnie, samo-
dzielnie mieszkająca, dyskre-
cja, młoda, 27—33, wzrost
powyżej 172 cm, z odpo-
wiednim wykształceniem.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dia 41444g.Wdowiec, emerytowany
pracownik umysłowy, lat
72, posiadający nowoczesne
mieszkanie, centralnym
ogrzewaniem, województwie
poznańskim, za-
późniającą do lat 55,
cel matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dia 446p.Panna lat 23, wykształce-
nie wyższe, poznańska, przy-
stojna, przedsiębiorcza,
kawalerka, wzrost
172—180 do lat 30, zdjęcie
mle widziane. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
41467g.Panna niezależna — uspo-
sobiona spokojnego, po-
słubi kawalerę do lat 50.
Oferty „Prasa Grunwaldz-
ka 19 dia 447p.Rzemieślnik lat 41 posia-
dający mieszkanie posłu-
bi ładną panią domator-
kę. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 41259g.

Pracownicy poszukiwani

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Sul-
mierzycach — przyjmie do Zakładu Usług Remont-
owo-Budowlanych — zaraz:INŻYNIERA lub TECHNIKA budowlanego — na
stanowisko kierownika technicznego.
Zgłoszenia przysyłać pod adresem Gminnej Spół-
dzielni w Sulmierzycach, pow. Krotoszyński, ul. Kłono-
wicz 6, nr kodu 63-750 889-K2PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17,
przyjmie:

- WĘDLINIARZA
- KRAWCZA
- KUCHARZA.

Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pra-
cy Pracowników Handlu Wewnętrznego.Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój nr 19,
3840-K1

Przetargi

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Ostrowie
Wlkp., ul. Kościuszki 14 ogłasza PRZETARG NIE-
OGRAŃCZONY na wykonanie:TYNKÓW ZEWNĘTRZNYCH na obiektach zlo-
kalizowanych na terenie miasta Ostrowa Wlkp.,
w ogólnej ilości około 1060,0 m². Wysokość bu-
dynków ponad 4 m.Wielkość obiektów od 108,0 m² do 360,0 m²; pozosta-
wamy do wyboru oferenta przyjęcie całości robót lub
poszczególnych obiektów.Termin wykonania — sukcesywnie — rozpoczęcie
robót w ciągu 7 dni od dnia zawiadomienia o przy-
jęciu oferty do dnia 30. VI. 1973 r.Słabe kosztorysy i szczegółowe informacje uzyskać
można w dziale dokumentacji przedsiębiorstwa.Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorst-
wa państwowe, spółdzielcze i prywatne.Oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach
w terminie 10 dni od daty ogłoszenia w siedzibie
przedsiębiorstwa. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi
dni później. Zawiadomienie o przyjęciu ofert nastąpi
w ciągu 7 dni od dnia otwarcia ofert.Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru ofert
lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1164-K2

† W dniu 9 maja 1973 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa ma-
musia, teściowa, babunia, przeżywszy lat 75, 6p.

LUDWIKA MILISIEWICZ

z domu KROTOSZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.50
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań, Plac Bernardyński 4 m. 9.

† W dniu 8 maja 1973 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy
mąż, brat i szwagier, przeżywszy lat 60, 6p.

WALERIAN KLUGE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.,
o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Strzelecka 41

44973g

† W dniu 8 maja 1973 r. zmarła nasza ukocha-
na ciocia, przeżywszy lat 83

STANISŁAWA

PLUCIŃSKA-JAKUBOWSKA

z domu SCHMIDT

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Matejki 40 m. 10.

44993g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu
8 maja 1973 r. zmarł po krótkich i ciężkich
cierpieniach, mój najukochańszy mąż, syn, brat
i wujek, przeżywszy lat 41, 6p.

JAN ALGEMISSEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

W bezgranicznym żalu pograżona

żona i rodzina

Poznań, ul. Mylna 46 m. 1.

44962g

† Dnia 8 maja 1973 r. zmarła w wieku lat 90.
opatrzona Sakramentami św., nasza ukocha-
na matka, babcia i prababcia

z Mavów

HALINA ROZMIARKOWA

I voto WARMIŃSKA

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele pa-
rafialnym w Mosinie dnia 11 bm. o godz. 15.00
— po czym nastąpi pogrzeb.

O czym zawiadamiaje w smutku pograżona

dzieci, wnuki i prawnuki

45016g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 maja 1973 r. zmarła po ciężkich i długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia

PELAGIA RANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Wojskowa 17 m. 4.

44975g

† Dnia 8 maja 1973 r. odeszła od nas na zawsze
nasza ukochana, pełna dobroci, ciocia, 6p.

STANISŁAWA JANISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14.00
na cmentarzu św. Trójcy w Koźminie Wlkp.

W smutku pograżona

rodzina

Koźmin Wlkp., ul. J. Marcina 16.

44925g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 maja 1973 r. zmarła opatrzona Sakramentami św.,
nasza ukochana mama, teściowa i babunia, prze-
żywszy lat 73

ANTONINA GLABISZEWSKA

I voto GALAS

z domu URBANIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. (piątek)
o godz. 15.30 na cmentarzu św. Wszeźni.

W głębokim smutku pograżeni

syn, synowa, wnuczka i rodzina

Poznań, Września, Szamotuły.

44983g

STANISŁAW ADAMOWSKI

mistrz blacharski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie
(Główna).
Strapieniżona, córka, synowie, synowa, zięć
i wnuki

Poznań, ul. Zawady 4 m. 16.

44994g

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Ścieżki”.
NOWY — g. 16 „Tajemniczy ogród”.
OPERA — g. 19 „Halka”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 14 „Janko Muzykant”, g. 18.30 „Krawiec Niteczka”.
W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Volpone”.

KINA

CHODZIEŻ: Notec: „Upadek czarnego konsula”.
CZARNKOW: „Halo Dolly”.
GNIEZNO: Lech: „Biały ptak z czarnym znamięm”; Polonia: „Król, dama, walet”.
GOSTYN: „Love story”.
JAROCIN: „Trzej świadkowie”.
KALISZ: Kosmos: „Tajemnica Aleksandra Dumasa”; Oaza: „Port lotniczy”; Stylowe: „Śmierć czarnego króla”.
KEPNO: „Kopernik”.
KŁODAWA: „Błąd szeryfa”.
KOŁO: „Niebieski żołnierz”.
KONIN: Centrum: „Spalony las”; „Wyzwolenie” cz. IV i V; Górnik: „Spacer w wiosennym deszczu”.
KROTOSZYN: „Lampy naftowe”; „Dziewczyna na miotle”.
KORNIK: „Orle piórko”.
KRZYŻ: „Zdradzieckie gry miłosne”.
LESZNO: „Dzielnicy wojak Rossolno”.
MIEDZICHÓD: „Znikający punkt”.
NOWY TOMYŚL: „Dziewczyna inna niż wszystkie”; „Kapitan Korda”.
OBORNIKI: „Ballada o Cable'u Hogue'u”.
OSTRÓW: Roma: „Wspomnienia z przyszłości”; Słońce: „Miejszyna, który mi się podoba”.
OSTRZESZÓW: „Wielka włóczęga”.
PIŁA: Iskra: „Posąg księżniczki Ratu”; Koral: „Uciekaj i daj się złapać”; Sokół: „Legenda”.
PLESZEW: Pluton: „Rzeczpospolita babska”; „Sceny myśliwskie z Dolnej Bawarii”; Hel: „Wujaszek Wania”.
RAWICZ: „Czerwony namlot”.
ROGOŹNO: „Lucia”.
RYCHTAŁ: „Postanienie”.
SŁUPCA: „Lew w zimie”.
SREM: Klubowe: „Gangsterski wale”; Słonko: „Kopernik”.
ŚRODA: „Dom wampirów”.
SZAMOTUŁY: „Był sobie Tajdak”.
TRZCIANKA: „Max i ferajna”.
TUREK: „Bez wyraźnych motywów”.
WAGROWIEC: „Tam gdzie rośnie zielony bór”.
WOLSZTYN: „Wesele”.
WRZEŚNIA: „Przez pustynię”.

RADIO

PROGRAM I: 7.45 Takt i minuty; 8.05 U przyjaźni; 8.10 Mel. 7; 8.35 Przegląd muzyczny z Bydgoszczy; 9.05 Dla kl. III—IV „Śpiewka o generale” — słuch.; 9.25 Muz. rozrywkowa; 9.35 Śpiewa Państwowy Uralski Chór Ludowy; 10.05 „Począł mnie Kasio” — koncert przebojów musicalowych; 10.40 Aktualności kulturalne; 10.45 Śpiewa Dana Lerska; 11 Muz. pocztówki bałtyckie; 11.25 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 11.30 Mel. przed hejnałem; 12.20 Piłsko, nasze Piłsko — melodie górali żywieckich; 12.30 Konc. żywe; 12.50 Muzyczny przegląd filmowy; 13.25 Radości poradnik rolnika; 13.35 Polskie gwiazdy operetki; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Przeboje w instrumenty; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Śpiewają polscy aktorzy; 15.05 Nowe opracowania dawnej muzyki; 15.35 Listy z Polski; 15.40 Konkurs big-bandów jazzowych; 16.15 Piosenki Artura Zalskiego; 16.35 Muz. rozrywk.; 17.30 Studio Młodych; Radio-kurier; 17.40 Muz. rozrywk.; 17.55 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.30 Cykl: „Gmina — Urząd — Samorząd”; 18.40 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Gwiazdy światowych estrad; 20.15 Turniej trzech pokoleń; 20.50 Kronika sportowa oraz komentarz i oficjalne wyniki z I etapu WP; 21.10 Miniatury rozrywkowe; 21.25 Studio Młodych — Naszym zdaniem — felieton aktualny; 21.30 Słynni soliści z 2 stylach...; 22.05 Poznajemy style jazzowe; 22.25 Co słychać w świecie; 22.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Korrespondencja z zagranicą; 23.15 Rytm, taniec, piosenka; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24.
TRANSM. Z TRASY I ETAPU: WP g. 15.30, 16, 16.30, 16.45.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu; 8.35 „Sztuka życia” — aud. Red. Spol.; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 Z muz. Webera i Rossiniego; 9.20 Wielkie Ork. w Małym Repertuarze; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Brat milczącego wilka” — pow.; 10.20 Ludwik van Beethoven — V Sonata D-dur op. 10; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Antykwariat z kurantem; 11.20 Piosenki w stylu „folk”; 11.50 Piosenka M. Rodowicz; 12.35 Poradnia Rodzinna; 12.40 Trzeźwość i alkohol; 12.50 „Od Tatr do Bałtyku” — dwie melodie z Kujaw; 13 Wiedza o człowieku; 13.20 600 sek. z Zesp. „Paradoks”; 13.35 „Po trzydziestu latach” — opow.; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 14.35 Sceny z oper; 15 Zawsze o 15 — program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Stołeczne aktualności muzyczne; 16 „Czas i ludzkie”; 17.25 Aud. ekonom.; 17.40 Felieton F. Fornalczyka pt.: „Oddziaływanie na komórkę mózgową”; 17.50 Radioexpress; 18 „Turystyka i wypociny”; 18.05 Muz. po pracy; 18.40 Widnokrąg — Encyklop. Wiedzy o Pracy; 19 Studio Młodych „Wzór na przyspieszenie”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 „Jazz inspirowany folklorem”; 19.40 Rodowody poetyckie; 20 Pamieci S. Wiecho; 20.30 Kto się z czego śmieje; 21 „Echa Miedzyznar. Konkursów” — graja laureaci ubiegłorocznego Konkursu Pianistycznego im. Skriabina w Oslo; 21.50 Portrety wielkich wykonawców; 22.30 Książki, które na was czekają; 23 Horyzonty muzyki; 23.40 Z muz. dawnej — cześć polifonia renesansu i baroku.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.40 Muz. zęgarzyna; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Tyłko po francusku; 9 „Sto koni do stajni brzegów” — odc. 1 pow.; 9.10 H. Hardouin — „Magnificat”; 9.15 H. Hardouin — „Kameralka”; 9.20 Muz. zęgarzyna; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Tyłko kwintety; 10.15 N-1 — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Lampart” — odc. 4 pow.; 12.20 „Niedziela w sierpniu” — ze społu Weather Report; 12.25 Jaki kierownik; 13 Na katowickiej antenie; 15.10 Sylwetki jazzowe — René Norvo; 15.30 Malowanie reklam od węgla, rep.; 15.45 W kregu piosenki; 16.05 Bez piórka i węgla — gawęda; 16.15 Focus po raz trzeci; 16.35 Ballady Nowelly Matwiejowej; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Sto koni do stajni brzegów” — odc. 20 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40

Lekkomyślność za pół miliona

Trzeciego dnia po pożarze dymyły jeszcze zgłiszcz. Wiatr rozniósł po wsi swąd spalenizny, a na wielkim pogorzelisku sterczały kikuty zwęglonych drzew, leżały sterty szerniałego siana i spieczonych kartofli. Starsza kobieta w chustce nasuniętej na oczy, nosiła wiadrą wodę, polewając największe rumowisko.

W ten świąteczny, majowy dzień, słońce świeciło niezwykle intensywnie. Po południu opustoszały domostwa Chocza (pow. Pleszew). Większość ludzi poszła na festyn popatrzyć na występy artystyczne, reszta kończyła w polu sadzenie ziemniaków.

Byliśmy na targowicy — opowiada Eugeniusz Drobniński — gdy nagle zobaczyłem, że nad wsią unosi się kłęby dymu. Piekarnia? — myślałem sobie, chyba nie, za dużo dymu. Podniosłem alarm. Miejscowa jednostka OSP w parę minut była w pełnej gotowości, ale to, co zobaczyliśmy,

Dzień Zwycięstwa w Lesznie

W przededniu 28 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem odbyła się w Lesznie uroczystość nadaniem imienia Lesznie. Wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz partyjnych, państwowych, organizacji społecznych i licznie zebranych mieszkańców Leszna.

Na program uroczystości, która zainaugurowano na Ziemi Leszczyńskiej obchody 30-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego, złożyły się referat okolicznościowy oraz bardzo udany występ Orkiestry Marynarki Wojennej.

Złożeniem wieńców przed Pomnikiem Wdzięczności i na miejscu stracenia obywateli Leszna oddano hołd poległym za Polskę. Dzień Zwycięstwa szczególnie uroczyste obchodzone w Szkole Podstawowej nr 2 im. Obrońców Polskiego Morza. Odbyła się tu uroczystość przekazania szkole pięknego sztandaru ufundowanego przez leszczyńskie zakłady pracy i komitet rodzicielski. Bardzo miłym akcentem tego wydarzenia było wręczenie przez przedstawicieli patronackiej jednostki marynarki wojennej kołnierzy marynarskich maluchom, które rozpoczyna naukę w „dwójce” w nowym roku szkolnym.

Serdeczne życzenia i gratulacje złożył szkole między innymi sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Zbigniew Zygmunt.

Po części oficjalnej młodzież szkolna i zaproszeni goście udali się w pochodzie, na czele z orkiestrą marynarki wojennej, do Domu Kultury, gdzie odbyła się okolicznościowa część artystyczna. Po południu orkiestra marynarki wojennej wystąpiła jeszcze raz przed mieszkańcami Leszna — tym razem na Placu Wiosny Ludów dała ona pokaz artystycznej musztry. (r)

czat i chłopców; 15.40 Stołeczne aktualności muzyczne; 16 „Czas i ludzkie”; 17.25 Aud. ekonom.; 17.40 Felieton F. Fornalczyka pt.: „Oddziaływanie na komórkę mózgową”; 17.50 Radioexpress; 18 „Turystyka i wypociny”; 18.05 Muz. po pracy; 18.40 Widnokrąg — Encyklop. Wiedzy o Pracy; 19 Studio Młodych „Wzór na przyspieszenie”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 „Jazz inspirowany folklorem”; 19.40 Rodowody poetyckie; 20 Pamieci S. Wiecho; 20.30 Kto się z czego śmieje; 21 „Echa Miedzyznar. Konkursów” — graja laureaci ubiegłorocznego Konkursu Pianistycznego im. Skriabina w Oslo; 21.50 Portrety wielkich wykonawców; 22.30 Książki, które na was czekają; 23 Horyzonty muzyki; 23.40 Z muz. dawnej — cześć polifonia renesansu i baroku.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.40 Muz. zęgarzyna; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Tyłko po francusku; 9 „Sto koni do stajni brzegów” — odc. 1 pow.; 9.10 H. Hardouin — „Magnificat”; 9.15 H. Hardouin — „Kameralka”; 9.20 Muz. zęgarzyna; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Tyłko kwintety; 10.15 N-1 — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Lampart” — odc. 4 pow.; 12.20 „Niedziela w sierpniu” — ze społu Weather Report; 12.25 Jaki kierownik; 13 Na katowickiej antenie; 15.10 Sylwetki jazzowe — René Norvo; 15.30 Malowanie reklam od węgla, rep.; 15.45 W kregu piosenki; 16.05 Bez piórka i węgla — gawęda; 16.15 Focus po raz trzeci; 16.35 Ballady Nowelly Matwiejowej; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Sto koni do stajni brzegów” — odc. 20 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40

Wędrowki poza czasem; 18.10 Z przytępną płytą; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Gra i śpiewa zespół Aleksandrowa; 19.05 Aktualności muzyczne z Paryża; 19.30 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczt. UKF; 20 U źródeł gospod. 20.35 Mała stacja czasu — rzecz o prof. dr. B. Paszkowskim; 20.45 Język niemiecki; 21 Interdado — magazyn muzyczny; 21.30 Recital organowy Gustawa Leonarda; 21.50 Opera — R. Wagnera „Holender tułacz”; 22.05 Śpiewa M. Lajterowa; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Pani Walewska”; 22.30 W. Gąsiorowski — odc. 1; 22.45 Z nagrań Jima Reevesa; 23 Z ostatnich nagrań J. Jedlewskiej; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Śpiewa zespół Paladina.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.
PROGRAM I: 9 — Język polski (kl. I lic.) — Poezja polskiego Oświecenia; 9.55 — Język polski (kl. II lic.) — Eliza Orzeszkowa; 10.30 — „Cienie znikają w podłudzie” — film prod. radz., odc. IV; „Urwisłko Marii” (kolor); 14 — Matematyka w szkole; Funkcje, równania i nierówności” cz. V; 15 — TTR — Zoologia, 1. 10 „Ptaki” cz. I (Budowa i czynności życiowe); 15.35 — TTR — Hodowla zwierząt, 1. 10 „Mierniki wartości pokarmowej pasz” (powt.); 16.10 — ITP; 16.30 — Dziennik; 16.45 — Sprawy wojskowe z Trasy XXVI Wyścigu Pokoju — I etap na trasie Nehvisdy — Pardubice (88 km. Pardubice); 17.30 — „Najlepiej Heczu na siebie” z cyklu: „Profil kultury”; 17.55 — Z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza: „Idzie żołnierz borem, lasem” czyli ludowe pieśni wojackie i żołnierskie; 18.25 — „Cierńki trójzab” — film prod. NRD; 18.45 — „Trzy lata po wielkiej wojnie” — program publicystyczny; 19.10 — Przypominać, radzimy; 19.20 — Dobranoc (kolor) i Dziennik; 20.15 — Teatr Sensacji — Jerzy Janicki; „Akcja V” na motywach książki Michała Wołkiewicza; 20.15 — „Akcja V2”, odc. II; „U progu tajemnicy”. Reż. — Andrzej Zakrzewski; 21.15 „Refleksje”; 21.45 — PKF; 21.55 — „SAT” — Satyryczna Agencja Telewizyjna; 22.15 — Dziennik; 22.30 — Kronika Wyścigu Pokoju i wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 16.50 — Wieczór przyjaźni — uroczysty koncert z okazji „Dnia Armii Czechosłowackiej” z udziałem Zespołów Artystycznych: Praskiego Zesp. Wojskowego, Zesp. Armii Bratysławy, Zesp. Armii Ludowej NRD z Berlina, Centralnego Zesp. Artyst. Wojska Polskiego w Warszawie, Zesp. Artyst. Armii Węgierskiej oraz Zesp. Artyst. Centralnej Grupy Wojsk Radzieckich; 17.55 — „Wesele wielkopolskie” (Krajobraz Polski, kolor); 18.25 — „Przygody z matematyką” (Kolorowe spotkania); 18.55 — Język angielski w nauce i technice, 1. 32; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20.15 — Galeria 33 milionów — studyjny wernisż wystawy malarstwa i grafiki S. Fijałkowskiego (kolor); 20.40 — „Od Vivaldi do Bartoka” — wieczór kameralny w Zamku w Zatorze k/Oświęcimia; 21.10 — „Gustaw” — węgierski film animowany (kolor); 21.15 — „Przyjście” — fab. film rum. (kolor); 23 — Język francuski, 1. 42 — cz. II (powt.).

TELEWIZJA

W gnieźnieńskiej „terenówce”
Nowa produkcja luster

Wiele miesięcy starań planu technicznego Gnieźnieńskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego Przemysłu Terenowego — zostało uwieńczonych powodzeniem. Pracownicy: Mieczysław Mularczyk, Mirosław Wierzbicka, Ryszard Wawrowski, Kazimierz Gałczyński, Florentyna Kłajner, Bernard Blachowiak, Andrzej Romanowski i wielu innych — opracowali założenia technologiczne, które mogą zmienić dotychczasowy sposób produkcji luster w całym kraju.

Korzystając z pracy naukowej znakomitego polskiego uczonego prof. Janusza Groszkowskiego — dotyczącej zastosoowania techniki wysokiej próżni do produkcji luster, autoryzacji opracowania technologicznego skrócili termin wdrożenia go do produkcji o półtora roku. Nastąpiło to m. in. dzięki wydatnej pomocy Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Terenowego.

Ta nowoczesna technologia pozwoli tylko w ciągu bieżącego roku zaoszczędzić w gnieźnieńskim przedsiębiorstwie blisko 3 miliony złotych.

Doświadczenia kadry inżynierjno-technicznej gnieźnieńskiej „terenówki” wykorzystane będą przez Ośrodek Badań i Rozwoju Elektroniki Próżniowej w Warszawie, który przystąpił do zaprojektowania i wykonania partii prototypowych urządzeń. W oparciu o nie możliwe będzie zmodernizowanie i unowocześnienie innych krajowych wytwórni luster, stosujących tradycyjne metody produkcji.

W przeddzień tegorocznego majowego święta dyrekcja GPUWPT przekazała do działu luster przekazywających agregat próżniowy i nową technologię pod patronat 83-osobowej organizacji ZMS. Jej członkowie zobowiązali się dbać o lepsze wykorzystywanie materiałów i surowców, podniesienie dyscypliny pracy, przestrzeganie parametrów technicznych i o lepszą jakość luster. (ask)

Agregat do próżniowego naporowywania warstwy aluminium lub innych metali, przy produkcji luster.

Fot. — J. Chłasta



Na przykładzie średzkiego „Stomila”

Rada zakładowa wspólnie z załogą

Rozprawa o prestiżu Rady Zakładowej wśród załogi Zakładów Metalowych Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie, jest w tym środowisku czymś niewiarycznym, poczytany przez miejscowych nieledwie za nietakt. Jak można bowiem rozprawać o czymś oczywistym, o czymś co jest, co od lat jest częścią samej załogi.

Bo też Rada Zakładowa średzkiego „Stomila” na co dzień troszczy się o właściwe warunki pracy, organizuje ośrodki wypoczynku (w Zaniemyślu i nad morzem), nie dopuszcza do tego, aby kogokolwiek spotkała krzywda, jest inspiratorem i koordynatorem zakładowego życia.

Z pola widzenia rady nie schodzą zagadnienia produkcyjne. Choćby sprawa zobowiązań podjętych, dla pomnożenia dorobku „Banku 30 miliardów”. Propozycję zobowiązań zgłosił na zebraniu Rady Zakładowej, odbytej wspólnie z miejscowym ogniwem TKKF, członek Rady Zakładowej Władysław Dmytrych. Omówiono szczegółowo, projekt przekazano załodze pod dyskusję. Został przyjęty bez zastrzeżeń i wnet przybrał realne kształty zobowiązania. Dla pomnożenia „Banku 30 miliardów” średzka załoga zobowiązała się dać dodatkową produkcję wartości pół miliona złotych. Konkretnie chodziło o wyprodukowanie dodatkowych ilości brakujących na rynku paszków antystatycznych do samochodów oraz wzmocnień metalowych do pierścieni „siemera”.

Do czynu przystąpiono bez zwłoki. Przepracowane dodatkowo niedziele, nadgodziny, przede wszystkim zaś należyta organizacja pracy, dały nadspodziewane wyniki. Staraniom patronowała organizacja związkowa. Jej członkowie nie tylko interesowali się realizacją zobowiązań, ale na bieżąco informowali, ale na bieżąco informowali, ale na bieżąco informowali.

Fagociści we Włoszakowicach

W sali zamku we Włoszakowicach (w powiecie leszczyńskim), miejscu urodzin Karola Kurpińskiego — rozpoczął się VI Ogólnopolski Konkurs Młodych Instrumentalistów, studentów wyższych szkół muzycznych z całego kraju. W bieżącym, trzyetapowym konkursie, uczestniczyć będzie trzynastu fagocistów ze wszystkich szkół muzycznych wyższego stopnia. W czasie ostatniego etapu wiolistom towarzyszyć będzie Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna im. Karola Kurpińskiego. pod dyrekcją Zygmunta Mahlika. 12 bm. jury pod kierownictwem profesora warszawskiej PWSM Ludwika Kurkiewicza, ogłosi nazwiska laureatów VI OKMI. (ask)

Odpowiadamy

Czesław J. Środa. — Niestety, nie panu nie możemy poradzić jak tylko to, by udał się pan do Urzędu Celnego w Poznaniu. ul. Skłodowska 10, lub zasięgnął informacji telefonicznie pod nr 556-31. (952)
Leonard W. Wągrowiec. — Moż na instrument sprzedać za pośrednictwem komisji lub ogłoszenia prasowego. (937)
Hanna M. Gniezno. — Prosimy napisać do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu, al. Stalingradzka 18. Tam otrzyma Pani informacje, gdzie szkoły się znajdują. Trzeba je jednak zdecydować i wybrać kierunek nauki. (850)
Halina D. Rawicz. — W sklepach drogerijnych powinna Pani otrzymać specjalny wydrukiem do białych koszul niemniących. (844)
Marta O. Leszno. — Radzimy zwrócić się do Spółdzielni Lekarsko-Specjalistycznej w Poznaniu ul. Głogowska 16. (943)
R. M. Jarocin. — O wynikach losowań premii PKO nie orocentowanych książeczek oszczędnościowych należy informować się w placówkach PKO. (887)
Czytelniczka z Grzebienska. — Podajemy adresy Techników Ekonomicznych: Gniezno, ul. Chrobrego 23; Kalisz, ul. Buczka 6; Kępno, ul. Szkolna 6; Koło, ul. Sienkiewicza 1; Leszno, ul. Poniatowskiego 2; Miedzychód, ul. Świątek 2; Piła, ul. Mireckiego 18; Śluba, al. Powstańców Wielkopolskich 22. (746)
Stefania P. Wolsztyn. — Adela obchodzi imieniny 2 września, 23 listopada i 24 grudnia. (673)